

# DZIENNIK WILEŃSKI

## GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 12-44.  
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 24.

Konto B. K. O. Nr. 700.246.

Rok XXI.

Wilno, Niedziela 12 Grudnia 1937 r.

Nr. 341

## P. K. O.

### PEWNOŚĆ — ZAUFANIE ODDZIAŁ W WILNIE

zawiadamia

iż Kasy i biura Oddziału rozpoczynają  
czynności z dniem 13 grudnia b. r.  
w nowym gmachu przy ulicy

**MICKIEWICZA 16-a**

## Włochy wystąpiły z Ligi Narodów

RZYM 11.12. Dzisiaj o godz. 10-ej wieczorem zebrała się w Pałacu Weneckim Wielka Rada Faszystowska, która postanowiła, aby Włochy wycofały się ostatecznie z Ligi Narodów.

Ogłoszenie decyzji tej oczekiwano

który wygłosił do tłumy następujące przemówienie:

„Decyzja historyczna, którą Wielka Rada Faszystowska przyjęła przez aklamację nie mogła być dłużej odkładana. W ciągu wielu lat wobec całego świata dawaliśmy dowód niesłychanej cierpliwości. Nie zapomnieliśmy i nie zapomniemy hańbiących usiłowań uduszenia gospodarczego narodu włoskiego, przygotowywanych w Genewie. Niektórzy jednak przypuszczali, że w pewnej chwili Liga Narodów wystąpi z gestem odszkodowania, który należało wykonać. Nie uczyniła tego, nie chciała tego uczynić. Czy w tych warunkach obecność nasza na progu genewskim była nadal do zniesienia?

A więc mówimy — dosyć i oddalamy się bez wszelkiego żalu od tej chwiałej się świątyni, w której przygotowuje się wojna.

Jednakowoż nie porzucimy naszych zasadniczych dyrektyw politycznych, zmierzających do współ-

pracy i pokoju. W ostatnich czasach daliśmy dobitny dowód tego, gwarantując pokój na morzu Adriatyckim.

Groźby, które od czasu do czasu słychać, a które będą jeszcze częstsze być może ze strony państw, t. zw. wielkich demokracji, pozostawiają nas zupełnie obojętnymi. Nic nie da się zrobić przeciwko narodowi, zdolnemu jak naród włoski do wszelkich poświęceń.

### Jureniew nie wróci

BERLIN 11.12. Sowiecki chargé d'affaires przybył wczoraj do urzędu spraw zagranicznych i oznajmił, że ambasador sowiecki Jureniew nie powróci już na swe stanowisko w Berlinie.



Od 30 gr. paczka.

### Pogrzeb ś.p. A. Struga

WARSZAWA 11.12. W dniu dzisiejszym odbył się w Warszawie pogrzeb ś.p. A. Struga, zorganizowany przez PPS, ministerstwo oświaty i m. st. Warszawę.

### Praga nie zadowolona

PRAGA 11.12. „Czeskie słowo” organ narodowych socjalistów zbliżony do Benesa i M.S.Z. pesymistycznie pisze o rezultatach podróży min. Delbosa do Rumunii. Pismo powiada: „w dawnych czasach zależało jeszcze Francuzom na tym, aby Rumunia zobowiązała się umową do niesienia nam wojskowej pomocy także w wypadku ataku ze strony Niemiec. Nie będzie się o tej sprawie pertraktować”.

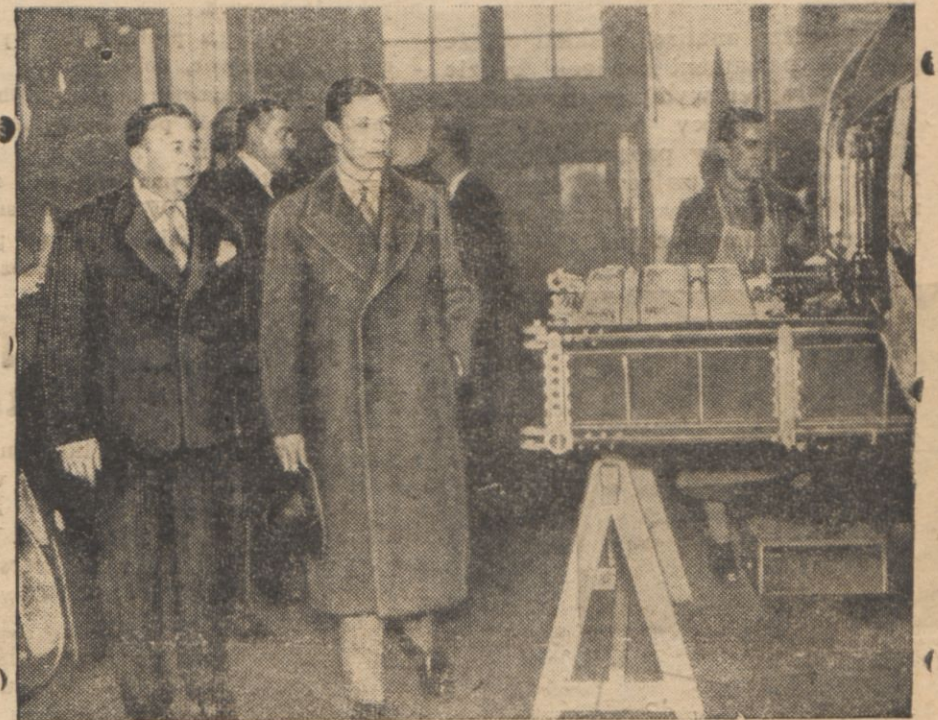
## Zakaz odbycia zgromadzenia przeciw komunizmowi i bezbożnictwu

Na dzień dzisiejszy w Sałi Sokola o godz. 12 m. 30 zapowiedziane było przez Stronnictwo Narodowe zgromadzenie publiczne przeciw komunizmowi i bezbożnictwu.

Zgromadzenie to — niestety —

nie odbędzie się, ponieważ starosta grodzki wileński zakazał urzędzenia go, na podstawie art. 9 ustawy o zgromadzeniach, podając jako motyw względ na spokój publiczny.

KRÓL JERZY ZWIEDZA ZAKŁADY LOTNICZE.



## Nowy okres historii stosunków włosko-jugosłowiańskich

RZYM 11.12. Premier Stojadinowicz udzielił, przed odjazdem z Mediolanu przedstawicielowi „Popolo d'Italia” wywiadu, w którym stwierdził m. in.: „cały świat powinien wiedzieć, iż nie może w przyszłość

być na jakiegokolwiek różnice w poglądach Jugosławii i Włoch. Obydwa państwa rozpoczęły nową kartę w historii swych wzajemnych stosunków”.

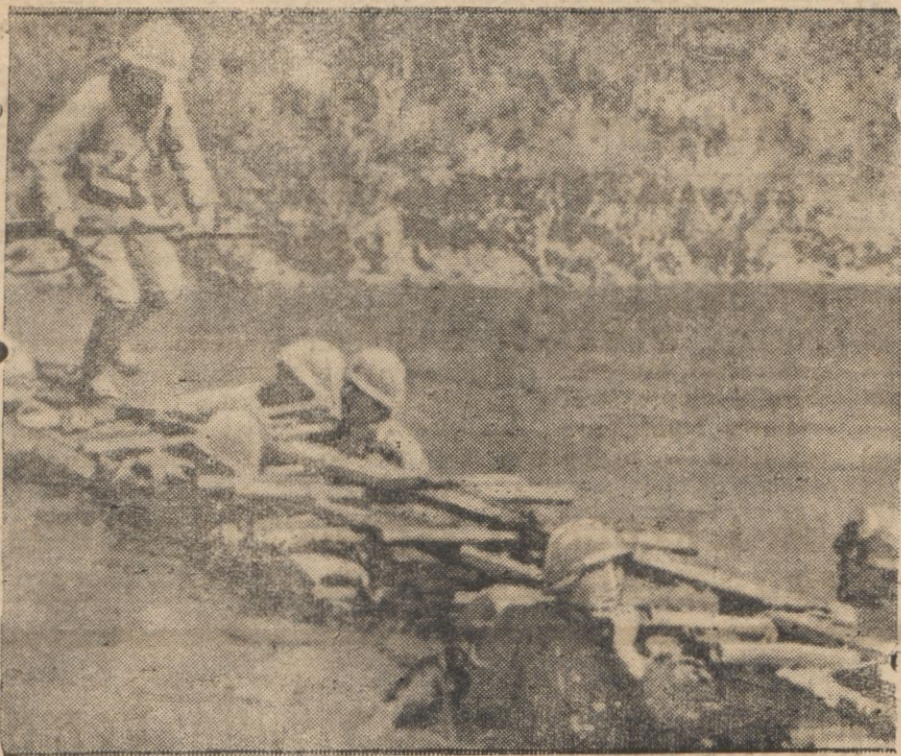
## Min. Delbos jedzie do Białogrodu

PARYŻ 11.12. Minister Delbos ośmielił się mu osobami Bukareszt, udając się do Białogrodu.

**Proszki**  
"MIGRENO-NERVOSIN"  
ZASTOSOWANIE:  
**GRYPA, PRZEZIEBIENIE  
BÓLE GŁOWY, ZĘBOWITP.**

ne było przez wielotysięczne tłumy, które zgromadziły się na placu Weneckim oraz na sąsiednich ulicach. O godz. 10.05 ukazał się na balkonie Pałacu Weneckiego Mussolini,

### WALKI W CHINACH



Żywy most dla przejścia piechoty przez rzekę.

**DIVETTA**  
FABRYKA PERFUM „DIVETTA”  
Właściciel **Gustaw HERTEL**  
WARSZAWA

ORYGINALNE WYROBY POLSKIEGO PRZEMYSŁU LUDOWEGO I SZTUKI LUDOWEJ  
Tkaniny dekoracyjne i ubraniowe. lniane i wełniane.  
HAFIY, KORONKI, WYROBY KOSZYKARSKIE, CERAMIKE,  
ze wszystkich ziem polskich oraz inne wyroby ludowe, jak: płótna, ręczniki,  
obrusy i stiel rybactwie  
można nabyć w **BAZARZE PRZEMYSŁU LUDOWEGO**  
UL. ZAMKOWA 8 — WILNO — UL. ZARZECZE 2.  
Telefon 16-29. HURT. Telefon 16-63. DETA I

DOM HANDLOWY  
**P. KALITA, L. ZABŁOCKI i S-ka**  
WILNO, UL. WIELKA 17 — TELEFON 17-57  
poleca:  
kryształ, porcelanę stołową, fajans, olatery, lampy do oświetlenia elektrycznego i naftowego, naczynia kuchenne aluminiowe i emaliowane, elektryczne żelazka i grzejniki, wynajęcie naczyń.  
PORCELANY STOŁOWE FABRYKI „CMIEŁÓW” i FABRYK ZAGRANICZNYCH  
NAJWIĘKSZY W WILNIE WYBOR — — CENY NAJNIŻSZE

**PRZY OTYŁOŚCI** stosuje się znana **SÓL MORSZYŃSKA** lub **WODĘ GORZKĄ MORSZYŃSKĄ**. Ządać w aptekach i składach aptecznych.



### Urzędniczy parlament w Sowieciech

MOSKWA 11.12. Według dotychczas ogłoszonych danych skład rady związku przedstawiać się będzie następująco: 176 wyższych funkcjonariuszy państwowych, 67 wojskowych, 43 przedstawicieli przemysłu i kolejnictwa, 36 robotników, 48 przedstawicieli administracji wojewskiej, 35 kolchozników wraz z traktorzystami i kombajnarami, 23 przedstawicieli nauki, 16 przedstawicieli związków zawodowych, 1 przedstawiciel związku wojujących bezrobotnych i 1 przedstawiciel komsomołów.

Powyższa analiza wskazuje, że przysły parlament sowiecki będzie miał charakter wybitnie urzędniczy. Chłop i robotnicy stanowią odcinek zupełnie znikomy procent. Do rady związku wejdzie zaledwie 2 robotników i 35 chłopów wraz z traktorzystami i kombajnarami.

### Walki o Nankin trwają

LONDYN 11.12. Reuter donosi z Nankinu, iż dowódca obrony Nankinu general Tang-Szen-Czi zakomunikował, że Japończycy zdołali storosować jedną z bram Nankinu, lecz że dalsze ich posuwanie się w głąb miasta jest nadzwyczaj utrudnione ze względu na bohaterstwo obrońców.

**NOWY RZĄD W CHINACH**  
PEKIN 11.12. Uprządk Nankinu oczekiwany lada chwila przyspiesza organizację polityczną na obszarach Chin, opanowanych przez Japończyków. W Pekinie powstać ma nowo

wy centralny rząd ogólnochiński na następujących zasadach: 1) wypowiadzenie posłuszeństwa rządowi marzec. Czang-Kai-Szeka, 2) rozwiązanie Kuomintangu, 3) przystąpienie do paktu antykomunistycznego, 4) współpraca gospodarcza z Japonią i Mandżukuo, 5) odrodzenie religii Konfucjusza.

### RZĄD AUTONOMICZNY W SZANSI

TOKIO 11.12. W prowincji Szansi zajętej przez wojska japońskie utworzony został rząd tymczasowy z siedzibą w Tajuan.

### Kronika telegraficzna

— Pan Prezydent R. P. przyjął p. marszałka Edwarda Śmigłego Rydza.

— Dziś wyjeżdża do Rzymu celem rewidowania komitatu włoskich delegacji polska wojskowo-legionowa z gen. Wieniawą Długoszewskim na czele.

— W Tallinie podpisano uzupełniające porozumienie w sprawie zatrudnienia polskich robotników rolnych w Estonii również w okresie zimowym.

— W Kownie doszło do wielkiej katastrofy budowlanej. Będący już na ukończeniu wielopiętrowy miejski garaż samochodowy zawalił się. Z gruzów wydobyto 4 zamitych i 16 rannych.

— W Brytania postanowiła wyczołać 2 eskadry patrolowe, dokonywujące kontroli na morzu śródziemnym. Zarządzenie to spowodowane zostało poprawą sytuacji na wodach hiszpańskich.

— Przybył do Rzymu węgierski minister wojny dr. Roetter. W czasie dziesięciodniowego pobytu zostanie on przyjęty przez króla i Mussoliniego oraz przez papieża.

— Władze sowieckie przystąpiły do masowego wysiedlenia ludności i burzenia osiedli wiejskich na pograniczu z Estonią.

— Ubiegłej nocy zatonił w kanale la Manche motorowiec angielski „Sohie”. Kapitan i jeden marynarz utonęli.

— Na lotnisku le Bouget wyładował samolot „Chet pilote guerrier”, na którym lotnik Codos przeleciał 25 tysięcy kilometrów do Ameryki południowej i z powrotem.

— W Argentynie, w miejscowości Rosario w czasie przedstawienia teatralnego tunaj na widów suli, powodując niebывłą panikę. Kilkaset osób odniosło ciężkie lub lekkie obrażenia.

— Oligar burzy śnieżnej, szalejącej nad jeziorami Erie na północy stanu Nowy Jork, padło 10 osób.

— Amerykański statek „Prezydent Hoover” na którego pokładzie znajduje się 400 członków załogi i 600 pasażerów, oświadczył o zamiarze na południowy wschód od Formozy.

### Obrzymia afera oszukańcza

ze sprzedają majątków obywateli sowieckich

W ciągu ostatnich kilku dni — jak donosi prasa warszawska — władze sądowo-słuczne dokonały licznych aresztowań, w związku z wykrytą obrzymią aferą fałszerstwa pełnomocnictw obywateli sowieckich na terenie Polski.

Jak już swego czasu donosiliśmy, władze aresztowały pod zarzutem fałszerstwa pełnomocnictw dwu adwokatów. Dalsze aresztowania, przeprowadzone na terenie całej Polski, objęły jeszcze 7 osób, w tym m. in. znanego w kołach przemysłowych p. Kisiele.

Rozmiary afery w znacznym stopniu przekraczają pierwotne przypuszczenia i suma należycie dochodzi do 5 milionów złotych. Cały szereg majątków obywateli sowieckich sprzedano na mocy fałszywych

pełnomocnictw, a uzyskane stąd sumy przywłaszczyli sobie ateryści. Afera ta przekracza swymi rozmiarami podobną aferę towarzystwa powierniczego Figutia, którego proces odbędzie się wkrótce w Wiedniu.

Liczne aresztowane osoby osadzono w więzieniach w Warszawie, Łamósztu i Luonie. Wydaje się, że jeszcze nie zostały uchwyczone wszystkie nici tej, wielkiej afery. Śledztwo trwa i wyniki jego nie mogą być podane do wiadomości.

### Zjazd S. N. P.

W dniu wczorajszym rozpoczął się Zjazd „Młodych Polityków”. O godz. 10-ej odbyły się pierwsze obrady w lokalu Szkoły Nauk Politycznych w Wilnie. Na porządku obrad były doniesie sprawy dotyczące zagadnień samopomocy i akademizacji Szkół Nauk Politycznych Warszawy, Krakowa i Włania.

O godz. 15-ej wydano obiad w Mieście Akademickiej sala delegatów i gości.

W godzinach wieczorowych odbył się dalszy ciąg obrad w lokalu SNP, gdzie na porządku dziennym była sprawa stosunku do Armii, zagadnienia gospodarcze Polska, Kresy Wschodnie R. P. Wieczorem w Kl Orienta odbyła się uroczysta sobótka.

### SPORT

Ślizgawka na placu Łukiskim — czynna

Z dniem 12 grudnia br. została uruchomiona ślizgawka Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. na placu Łukiskim. Ślizgawka czynna jest od godz. 8 (rano) do godz. 22 (wieczorem). Ceny biletów dla młodzieży w wieku szkolnym 10 gr. dla starszych 20 gr. W dniu świątecznym 20 gr. — 30 gr. Bilety sezonowe w cenie 3.00 zł. Dla szkół przychodzących z wczoraj pod opieką w godzinach przedpołudniowych cena wstępu 5 gr. od osoby.

Na ślizgawce czynny jest instruktor, który prowadzi będzie kursy dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy przyjmuje i uczyła informacji Okr. Osr. W. F. — Wilno, ul. Ludwisarska Nr. 4, od godz. 9-ej do godz. 15-ej.

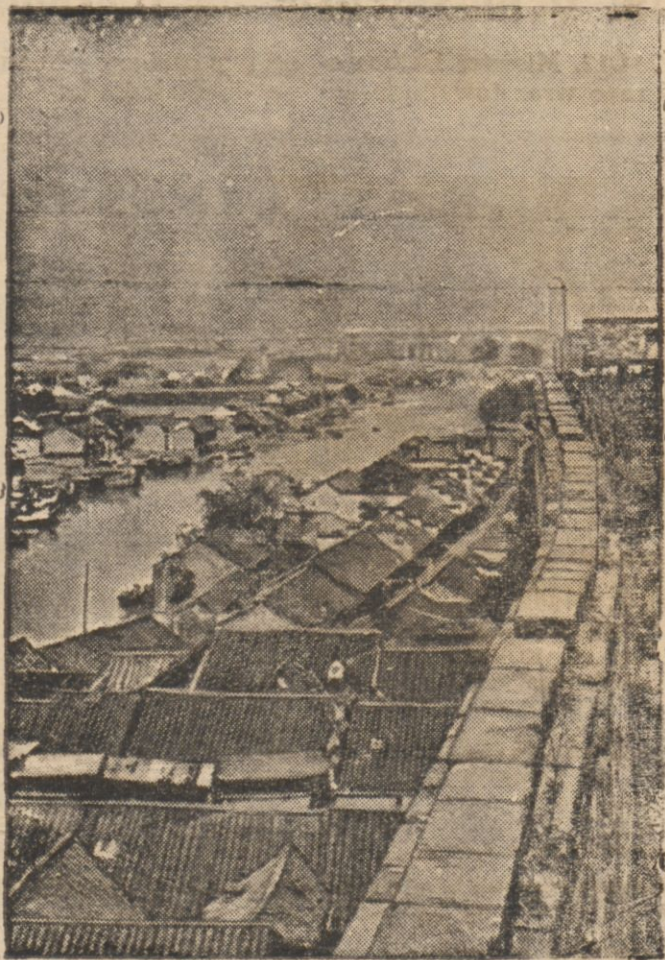


Zenaz, gdy do domu wrócić.....

### Koniarka Kazmierskiego

Złóż ofiarę na Fundusz Obrony Narodowej

### WALKI W CHINACH.



Mur miejski w Nankinie.

ODBIORNIKI

**ECHO**

ZOSTAŁY NAGRODZONE

ZŁOTYM MEDALEM

NA ŚWIATOWEJ WYSTAWIE W PARYŻU

PRZEDŚWIĄTECZNA OBNIŻKA CEN

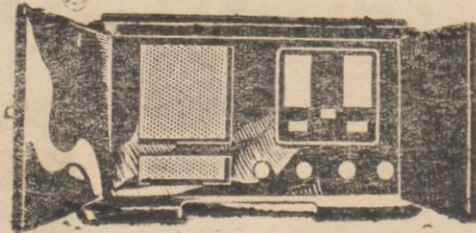
WSZYSTKICH MODELI

RADIO

**ECHO**

UMOŻLIWIA OBDAROWANIE SWOICH I SIEBIE PIĘKNYM PREZENTEM GWIAZDKOWYM

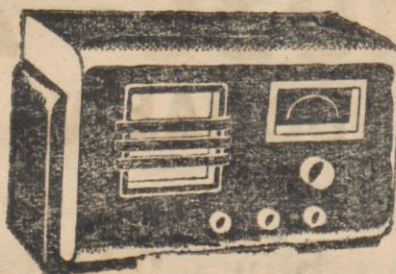
4 LAMPOWY ODBIORNIK (3 PENTODY) O ŚWIATOWYM ZASIĘGU (TYP 231--Z)



Zł. 260.—

Zamiast zł. 297.—

3 LAMPOWY ODBIORNIK (2 PENTODY) O PEŁNYM ZASIĘGU EUROPEJSKIM (TYP 127--Z)



Zł. 170.—

Zamiast zł. 194.—

SPLATY DO 15 RAT

### Tragiczny pożar na Zwierzynku

W salce udusił się dymem chory na sklerozę

Mieszkańcy Zwierzynka znajdują się pod wrażeniem tragicznego wypadku.

W godz. poł. wczoraj wybuchł nagle pożar w domu nr. 21 przy ul. Jasnej. Ogień powstał na klatce schodowej i zaczął się szerzyć z niezwykłą szybkością, zagrażając całkowitym ościciem drogi do ratunku zamieszkałej na salce rodzinie Korniągi, składającej się z 63 letniego ciężciowo sparaliżowanego Józefa Korniągi, jego żony i córki Marii.

Zora Korniągi i córka Maria uratowały się pozostawiając Korniągę w mieszkaniu. Maria Korniążanka ożnała poparzeń rąk i została skierowana do szpitala.

Sąsiedzi wydobyli nieszczęśliwego Józefa Korniągę z płonącej salki, lecz już bez życia. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził, że zgon nastąpił w powodu uduszenia się dymem. Przybyła na miejsce wypadku straż ogniowa ogień ugasiła. Część domu wraz z salką spłonęła. Parę rodzin pozostało bez dachu nad głową.

Na miejsce wypadku przybyli również przedstawiciele władz sądo-

wo śledczych, którzy wszczęli dochodzenie.

W godzinach popołudniowych Zwierzyniec obiegła wiadomość, że żona tragicznie zmarłego Józefa Korniągi została z polecenia władz sądowo śledczych aresztowana, pod zarzutem, że rozmyśliła nie ratowania swego męża.

Ile jest prawdy w tym cieższym przypuszczeniu wykaże dalsze dochodzenie, prowadzone przez Wydział śledczy pod osobistym kierownictwem wiceprokuratora na ul. Wilno, p. Nowickiego.

### O zajęcia antysmieckie

BIELSKO 11.12. W czwartek i piątek dn. 9 i 10 bm. odbywała się przed Sądem Okręgowym z Wałowie na sesji wyjazdowej w Białej rozprawa przeciwko 9 osobom, oskarżonym o zajęcia antyżydowskie w Białej. W piątek po południu zapadł wyrok, skazujący Jana Bagietę na 18 mies. więzienia, Józefa Walczaka na 1 rok, Wiktorą Krywutę, Jana Borotkę i Władysława Ułera na 10 mies.

### Na sezon jesienny i zimowy

poleca tanie, dokładne i prędkie wykonanie garniturów wizytowych, pait i futer z własnego i powierzonego materiału według ostatnich fasów. Warunki bardzo dogodne!!! Ceny niskie!!!

Zakład krawiecki **St. KRAUZE** ul. Wileńska 32 I-e piętro. Tel. 15-51

### NA GWIAZDKĘ!

POLECA W WIELKIM WYBORZE: sweterki, dzemperki, szlafroczyki, kompleciki ciepłe, bieliznę damską i męską, kamizelki ciepłe, swetry męskie, krawaty i t. d. i t. d. Bieliznę stołową i pościelową, koldry watowe z własnej pracowni, wszystko w najlepszym gatunku po cenach bezkonkurencyjnych.

firma **J. KŁODECKI**, Zamkowa 17, tel. 9-28

Katolicyzm, idea narodowa i organizacja Stron. Narodowego — zwyciężą żydo-komunę



## Usunąć przyczyny

Na czwartkowym posiedzeniu Sejmu poseł Starzak zgłosił interpelację do prezesa rady ministrów w kwestii zamieszczonego w „Krańskim Kurjerze Wieczornym” sprawozdania z procesu inspektora pracy Kowalik.

„Kurier”, między innymi cytował ustęp z przemówienia prokuratora Muellera następującej treści:

„W społeczeństwie utrwała się przekonanie, że najuczciwszą są doły, a im wyżej tym więcej przestępstw, tym jest gorzej! Ta góra dobiega się do skarbu państwa, okrada skarby państwa na miliony i miliardy! I ta opinia, niestety, ma usprawiedliwienie”.

Posel Starzak zapytuje premiera, czy treść przytoczonego ustępu z przemówienia oskarżyciela publicznego odpowiada przebiegowi rozprawy sądowej i jakie premię zamierza wyciągnąć z tego konsekwencje?

Nie zamierzamy uprzedzać odpowiedzi gen. Składkowskiego, tym bardziej zaś bawić się w przewidywania co z tym fantem uczyni. Pragniemy natomiast zwrócić uwagę na to, że słowa włożone przez sprawozdawcę sądowego „Kuriera Wieczornego” w usta oskarżyciela publicznego odpowiadają niestety, rzeczywistym nastrojom społeczeństwa.

Patrzy ono oddawna z dużym sceptycyzmem na t. zw. „góre”, a szereg procesów sądowych o których ostatnio głośno jest w całym kraju nie przyczynia się wcale do zmiany tego poglądu.

Sprawa Parylewiczowej, proces Starzyńskiego contra Studnicki, procesy Twardowskiego, Krawczyka, Czarnockiego i innych odsłoniły ropiejącą ranę na ciele naszego życia publicznego, rzucając ponure światło na sposób dobierania ludzi i na metody stosowane w walce o wpływy i stanowiska.

Zarówno te zjawiska same w sobie, jak i ustalająca się w związku z nimi opinia, na którą powołał się prokurator Mueller nie mogą pozostać bez następstw. Wymagają one zdecydowanej walki, stanowczego tępienia zła, które zagraża zarówno naszej dobrej sławie jak i realnym interesom państwa.

Walka z indywidualnymi przestępstwami i karanie osób, którym powinna się noga nie załatwiać tej sprawy.

Tego rodzaju zjawiska masowe, a przecież tylko ich masowości należy przypisać utrwalenie się w społeczeństwie przekonania, o którym mówił oskarżyciel publiczny, mają to do siebie, że zklarzają się jedynie w sprzyjającym dla siebie klimacie moralno-politycznym, wytwarzanym przez środowisko i stosowane przez tenże metody.

Chcąc z nimi walczyć należy zmienić ten klimat, porzucić szkodliwe metody i zastanowić się nad sposobami przebudowy środowiska. „Góra” nie może pozostawać bez kontroli społeczeństwa i nie może opierać się na systemie, którego główną podstawą jest zasada prymatu w życiu państwa „swoich ludzi” i przostawiania im wolnej ręki w działaniu.

Legitymacją do kierowniczej roli w życiu politycznym musi być jasny,

# Proces pomorski b. starosty Czarnockiego

W dalszym ciągu procesu o nadzicia b. starosty kartuskiego Czarnockiego zeznawał cały szereg świadków, m. in. wicewojewoda pomorski Seydlitz, który na pytanie, czy wojewoda Kirtkulis polecił staroście wydatkować na cele polityczne BBWR., odpowiada, że wchodzi tu w grę tajemnica służbowa.

Następny świadek, kapitan, p. w. i w. l. Zacharasiewicz, zeznaje, że otrzymywał pieniądze z Kasy Wydziału Powiatowego. Były jednak wypadek, że otrzymywał osobście od starosty Czarnockiego pewne kwoty na cele specjalne. Takim celem specjalnym było też ściąganie „strzelców” z całego powiatu, szczególnie w dniu 19. marca. Ściąganie „strzelców” do Kartuz było bardzo kosztowne, bo musiano za nich płacić przejazdy kolejowe włącznie samochodami. Musiano również dla nich kupować mundury, a zakupy te czyniono nawet na zapas. W ogóle do organizacji przorządowców trudno było ludność przyciągać. Należeli bowiem do nich przeważnie bezrobotni i robota kosztowała bardzo dużo pieniędzy. Ponieważ społeczeństwo kartuskie i powiatu odmawiało pieniędzy na przorządową robotę organizacyjną, całą tę robotę finansować musiał starosta. Świadek opowiada, jak w Przdokowie tkwiący urzędnicy Starostwa rozpijali przorządowych działaczy wyborczych BBWR i t. d. Urzędnicy również samochodami jeździli, a agitacja na rzecz BBWR, „Strzelca” i „Legionu Młodych” była kosztowna i finansowana przez starostę. Stosunek Czarnockiego, zdaniem świadka, do urzędników był zależny od ich przekonań politycznych.

Ks. kanonik Łosiński — mówił świadek — miał swoich ludzi między urzędnikami Wydziału Powiatowego i Starostwa. Narodowcy interesowali się Czarnockim i widzieli w nim swego wroga. Obserwowali działalność jego, zbierając dane z jego przeszłości. Wiedzieli o tym, że Czarnocki się kilkakrotnie rozwodził, oraz że w Nieswieżu nie rozliczył się z pieniędzmi publicznymi. Zdaniem świadka, libacje urządzone w okresie wyborów musiały dużo kosztować, gdyż pito — jak się to mówi po rosyjsku — na otwarty rachunek. Bez tej kielbasy wyborczej — mówił świadek — o której bardzo dużo sypsał, praca w organizacjach przorządowych w okresie wyborów w ogóle nie ruszyłaby z miejsca. Świadek Woźniak, działacz Strzeżca, zaprzecza, jakoby brał pieniądze na cele „prorządowe” od b. starosty kartuskiego.

Prezes powiatowy B.B.W.R., burmistrz Kartuz Lewiński zeznaje, że

otrzymał na B.B.W.R. pieniądze od Czarnockiego, lecz nie były one księgowane. Władze wojewódzkie BB. zawiadomiły Lewińskiego, że starostwo będzie opłacać pensje sekretarza oraz lokal. Na ten cel w istocie wpłynęło przez szereg miesięcy po 200 zł.

Sąd w czasie tych zeznań zarządził tajność rozprawy oraz postanowił zwrócić się do Ministerium Spraw Wewnętrznych, aby zwolniło urzędników z obowiązków tajemnicy służbowej.

Sąd w trzecim dniu rozprawy przesłuchał kilkunastu świadków.

Między innymi wicestarosta Parniewski stwierdził, że w jego przekonaniu Czarnocki nie był człowiekiem uczciwym. Sam jednak Parniewski wziął także pożyczkę z Wydziału Powiatowego, chociaż uprzednio zeznał, iż pożyczki Czarnockiego były wykroczeniem. Parniewski był przyjacielem adw. Biecia i stwierdził, że właśnie jemu należał się notarial, jako dobremu przorządowcowi. Powodem przesunięcia Parniewskiego z Kartuz do Baranowicz było to, że z jego inicjatywy wszczęte zostało dochodzenie przeciwko sekretarzowi BB, Jasińskiemu, który jako kierownik szkoły dopuszczał się czynów nierządnych z uczennicami. Jasiński (Z. N. P.) został aresztowany, a Parniewskiemu wojewoda Kirtkulis oświadczył, że nie może z nim dalej pracować, ponieważ krótko przed wyborami poniżył w opinii publicznej działacza przorządowego Jasińskiego.

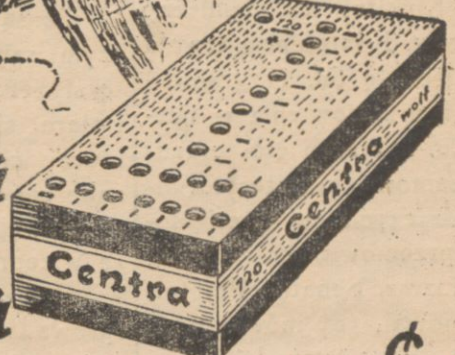
Św. Janowski, b. inspektor szkolny, zeznaje, że na podstawie opinii nauczyciela Jasińskiego Czarnocki powodował zwalnianie z posady nauczycieli, rodowitych Kaszubów i Pomorzan.

Były burmistrz z Kartuz Kubasik wystąpił przed Sądem ujemne świadectwo o Czarnockim. Czarnocki Kubasika szykanował, gdyż jako Pomorzanie nie uważał za dobrego przorządowca. Czarnocki Kubasikowi wymawiał, że na Boże Ciało daje dekoracje ładniejsze, niż na uroczystości polityczne. Starosta zwracał burmistrzowi uwagę, by nie czytał prasy narodowej, szczególnie „Słowa Pomorskiego”.

Znany działacz „sanacyjny” wśród osadników — świadek — Kaleta przed Sądem zaprzeczył jakoby od Czarnockiego otrzymywał pieniądze na cele polityczne. Czarnocki świątkowi bezskutecznie przypominał, że dawał mu po 100 i 150 zł., aby miał za co prowadzić agitację przedwyborczą. Świadek przyznaje, że za swoją pracę polityczną otrzymał raz pięć worków maki, których pochodzenia on nie znał.



**Czysta muzyka**  
uprzejmnia Święta  
gdy przy odbiorniku bateria anodowa



**Centra**

## Z prasy

### BEZ OBCYCH WZORÓW

„Kurier Poznański” poświęca głębszy artykuł modnemu dziś i zresztą aktualnemu tematowi totalizmu i słusznie zupełnie zaznacza, że gdy obóz narodowy obejmie ster losów narodu i państwa, to nie będzie potrzebował uciekać się ani do demoliberalnych kompromisów partyjnych, ani do totalizmu formalnego.

„według najbliższego naszego przekonania Polska dopiero wówczas stanie się ogniskiem promieniującym ideowo na zewnątrz, poza swe granice, gdy zdobędzie się na własną, samodzielną twórczość cywilizacyjną i kulturalną.

Nasi demoliberali to — pomijając względy natury utylitarnej, o których wyżej pisaliśmy, — ludzie, którzy chcą liby w Polsce na stałe zaszczerpie wzory ustroju, zaczerpnięte z ideałów Rewolucji Francuskiej i liberalizmu wieku XIX.

Nasi „formalni” totaliści — a mamy na myśli totalistów z przekonania — to znów ludzie, którzy zbytnio ulegli konstrukcjom ustrojowym niemieckim i włoskim i pragnęliby je żywcem niemal przenieść na grunt polski.

W obu wypadkach mamy do czynienia z decydującym niewątpliwie wpływem myśli obcej. Tymczasem zadaniem polskiej myśli narodowej nie jest kopiowanie cudzych wzorów, ale wypracowanie takiego ustroju, który łączyłby koncepcję państwa na wskroś narodowego z ochroną tych właśnie wartości, które totalizm formalny tak bezwzględnie i brutalnie niszczy. Zadaniem zaś organizacji obozu narodowego jest myśleć tej nadad odpowiedni dynamizm w życiu, pozyskać dla niej społeczeństwo i zmobilizować siły dla jej wykonania.

### „POSZLI ZA WIATREM”

W łonie chłopskich działaczy ludowych w Polsce zaszły duże zmiany, gdyż wielu ludzi zmieniło swe zapatrywania polityczne i przynależność organizacyjną, czyli, jak mówią na wsi, „poszli za wiatrem”.

Tym, co „poszli za wiatrem” poświęca ostatnio trochę uwagi kra-kowski „Pras”.

W ogniu doświadczeń — czytamy — pokazali różni, czem są. Długoletni dygnitarz Stronnictwa Ludowego p. Potoczek opuścił jego szeregi, by ustawić posadę swego brata, który był policjantem. Senjor ruchu ludowego Bojko miał nieco większe wymogi; skwapliwie zospokojne. Miłość chłopów, Fanteon ludowy, zastąpiły mu pieniądze, posady, odznaczenia. Uroczyście Malinowski, lejący łzy nad chłopską dolą, skarżący się gorzko na czynizm Wrony i donosicielstwo, poszedł do

tych, którym miła Wrona przedtem służyć, próbując ciągnąć chłopów za sobą, na szczęście, bezskutecznie.

Kto widział tych ludzi przy znojnjej dla ludu pracy, słuchał ich mów i zakłęk, staje nieraz wobec problemu: co to wszystko znaczy? Zalamanie, niewiara, brak charakteru, pogon za zyskiem, czy komedia odgrywana? Co ta mówić dopiero o rejestrze osobników, uprawiających zdradę zawodową! Jest on tak długi i pouczający, że każdy chłop powinien go dobrze zapamiętać! Przyjdą przecież czasy inne, a oni pierwsi zgłosili swoje usługi!

### TO MUSI ZAINTERESOWAĆ OPINIĘ PUBLICZNĄ

„Kurier Polski” poświęca parę uwag zamierzeniom władz wojskowych wobec młodzieży akademickiej, pisząc:

Zamierzenia władz wojskowych, ujawnione na konferencji prasowej przez pplk. Tomaszewskiego, oznaczają kompletny przewrót w życiu młodych pokoleń w Polsce. Realizacja tych zamierzeń będzie mieć następstwa daleko sięgające nie tylko w dziedzinie wojskowej.

Dlatego też sądzimy, że w tej materii poza władzami wojskowymi zabrać musi głos również cywilne społeczeństwo, gdyż w rezultacie chodzi tu o losy jego dzieci. Nie wątpimy, że zapowiedzi pplk. Tomaszewskiego wywołają w opinii jak najżywsze echo.

## Chorągiew - votum Symbol łączności między J. Górą a Lourdes

W kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze w obecności licznie zebranej kolonii francuskiej generał zakonu Paulinów O. Pius Przeździecki dokonał poświęcenia chorągwi-votum, otrzymanej w darze od kard. Gerlicz, b. biskupa diecezji w Tarles i w Lourdes.

Po poświęceniu generał zakonu OO. Paulinów przemówił do zebranych w języku francuskim i polskim, podkreślając, że votum stanowić będzie wiecznotrwały symbol nierozdzielności związków duchownych między Jasną Górą a Lourdes i jednocześnie węzłów niezachwianej przyjaźni między Francją i Polską. Następnie generał zakonu odprawił uroczyste nabożeństwo pontyfikalne.

Chorągiew-votum z artystycznie wyhaftowaną złotem sceną objawienia się bł. Bernardcie Matki Boskiej, umieszczona zostanie w skarbcu obok innych pamiątek historycznych i religijnych.

N A J T A N I E J

Wypychanie zwierząt i ptactwa garbowanie skór  
pracownia kuśnierska

# FUTRA

# W. SZCZURSKI

Wielka 21, tel. 21-88  
Poleca w wielkim wyborze

N A J T A N I E J

Składki i ofiary na Stronnictwo Narodowe w Wilnie należy wpłacać na konto P. K. O. Nr. 700-582.

wyrastający z rzeczywistych potrzeb i dążeń kraju program oraz oparta na tradycyjnej moralności narodu etyka środowiska kierowniczego.

Jeśli warunki te nie są spełnione, życie publiczne ztraca swoje cechy łagodnie i sprzyja wytwarzaniu się atmosfery, w której coraz łatwiej jest o fakty, których byliśmy świadkami w licznych procesach urzędników i sanacyjnych działaczy politycznych.

Równoległe do tych procesów odbywają się w różnych sądach Rzeczypospolitej procesy przeciwko komunistom. Wykazują one jak głęboko sięgają wpływy Kominternu i jak szeroko rozwija się propaganda wywrotowa.

Składa się na to wiele przyczyn, tkwiących w naszej strukturze narodowościowej i w naszym stosunkach politycznych. Nie jest jednak bez znaczenia dla powodzenia akcji komunistycznej to wszystko co odsłania procesy w rodzaju sprawy Parylewiczowej, Czarnockiego, Twardowskiego i innych.

Nie jest wreszcie bez znaczenia ustalenie się w społeczeństwie przekonania, o którym mówi prokurator Mueller, że „najuczciwszą są doły a im wyżej, tym jest gorzej”.

To przekonanie jest zjawiskiem bardzo niebezpiecznym i należy zrobić wszystko, aby przyczyny tego przekonania z życia polskiego usunąć.

# Konferencja gospodarcza w Wilnie

Mimo istnienia Sejmu i Senatu, posłów i posłanek ziem Wileńskiej i Nowogródzkiej, Komisji sejmowych i przerwanych ciał doradczych przy prezydium Rady Ministrów i poszczególnych ministerstwach, mimo wysyłania dziesiątków memorialów przez rozmaite izby, wydziały itp. organizacje miejscowe, okazuje się, że rząd nie jest jeszcze dostatecznie poinformowany o potrzebach gospodarczych ziem Wschodnich i zasłała potrzeba zwołania konferencji gospodarczej w Wilnie.

Jak na wstępie zaznaczył wicepremier m.in. Kwiatkowski konferencja wileńska jest pierwszą z serii konferencji objazdowych, zamierzonych przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów. Konferencja trwała jeden dzień (sobota dn. 11 grudnia) i wypełniła ją przemowieniami w liczbie kilkunastu. Zabierali głos przedstawiciele samorządów terytorialnych i gospodarczych i w dziesięciminutowych przemowieniach (przewodniczący marsz. Senatu Prytor, skrzętnie pilnował, by mówcy zyski obszernie się nie rozwodzili) dali stylem telegraficznym przegląd najważniejszych potrzeb w zakresie inwestycji na ziemiach Wschodnich. Obawamy się, że pp. przedstawiciele rządu (a byli obecni poza wicepremierem ministrowie: Roman, Kosciakowski, Poniatowski, Urvich, oraz szereg wiceministrów), o ile przedtem nie posiadali zdecydowanego poglądu na potrzeby i rolę gospodarczą Wileńszczyzny i Nowogródzkiej, to nie nabyli go również i po wysłuchaniu tych przemówień. Dominującym tonem wszystkich

referatów było mniej lub bardziej, płaczliwe, lub też dla odmiany bardziej buńczuczne żądanie wyasygnowania przez rząd tylu to, a tylu tysięcy lub milionów złotych na przeróżne cele gospodarcze i kulturalne. Żadnego szerszego, a zwłaszcza nowego poglądu na rolę ziem Wschodnich w całości gospodarstwa narodowego Polski nie wypowiedziano.

Przedstawieli Wileńszczyzny i Nowogródzkiej wyraźnie ocenili kompleks niższości w stosunku do pozostałych zamożniejszych części Polski. Stormułowali to już w zagajeniu marsz. Senatu, Prytor, który jako przewodniczący Tow. Rozwoju Ziemi Wschodnich zaznaczył, że kresy nie są pod względem gospodarczym samowystarczalne. Upowiedział to stwierdzenie wojewoda Łociański i starał się usprawiedliwić taki stan rzeczy ciężkimi losami kraju pod zaborem rosyjskim i w czasie wojny światowej i być może spowodował, że wicepremier Kwiatkowski już na wstępie zaznaczył, że pp. ministrów sprowadzili do Wilna nie tylko argumenty rozumu, ale i potrzeby serca, że — jak można było p. wicepremiera zrozumieć — tam w Warszawie wiedza o naszej, bliźszej i bliższej nad nią.

Przemówienia przedstawicieli rządu szły w kierunku uwzględnienia w całej rozciągłości postulatów przedstawicieli Wileńszczyzny. Powiedzieli dużo komplementów pod adresem dzielności tamtejszego społeczeństwa, które ma inicjatywę i wytrwałość, a zdolało już wyhaczyć się poważnymi osiągnięciami. Wykazano dowodnie

od ocułos, że w rozmaitych świadczeniach i inwestycjach jesteśmy, w porównaniu z innymi dziedzinami, uprzywilejowani, mimo to obiecano nam w wielu wypadkach pomoc jeszcze dalszą.

Nieco odmienny ton wprowadził do dyskusji wicepremier, m.in. Kwiatkowski.

Wylał on poprostu wiatr zimnej wody na rozpalone nadzieje zebranych. Oświadczył mianowicie, że państwo podejmować może tylko zadania główne, pionierskie, usuwanie zapór rozwojowych. Tym sprawom poświęcić musi całą uwagę, natomiast zagadnienia szczegółowe należy pozostawić inicjatywie prywatnej. Min. Kwiatkowski stwierdził, że skoncentrowanie wysiłków inwestycyjnych rządu do pewnych nielicznych, podstawowych zagadnień dało znakomite rezultaty, natomiast rozproszenie dotacji na szereg spraw różnorodnych spowodowało skusumowanie pieniędzy bez żadnych widocznych rezultatów.

Ogólny wniosek wypłynął z tego następujący: rząd dał na niektóre inwestycje komunikacyjne, energetyczne i siłowe na Kresach Wschodnich, ale poza tym Kresy powinny maszerować same, o własnych siłach. Wicepremier na mocy obliczenia rachunkowego wykazał, że i tak kosztujemy państwo dwukrotnie więcej, niż do Skarbu Państwa wnosimy.

Czego jednak na konferencji osobnie nie powiedziano? Oto zabrakło bardziej ogólnego ujęcia roli naszych ziem w gospodarce ogólnonarodowej.

Słusznie podkreślił min. Kwiatkowski w swoim przemówieniu, że polityka gospodarcza państwa musi obejmować całość terytorium, a nie tylko jego fragmenty.

Z zasady tej nie wyciągnięto jednak należytych wniosków. Zasada podziału terytorium gospodarczego Polski na strefy czynne i bierne, na Polskę A, B, czy C jest fałszywą.

Z punktu widzenia gospodarki narodowej cały obszar powinien być całkowicie wykorzystany, z uwzględnieniem jego swoistych walorów i cech.

Wileńszczyzna nie jest i nie będzie krajem wielkiego przemysłu, ale jest terenem rolniczo-handlowym i w tym kierunku może i powinna spełniać wielką rolę.

Rzeczy te były częściowo podkreślone w niektórych przemówieniach, np. posła Kamińskiego i sen. Rdułowickiego, ale wyraźnie okłonności oblicza gospodarczego naszych ziem, a tym samym specyficznych jego potrzeb nie podkreślono.



## Utworzenie legii akademickich dla spraw przysposobienia wojskowego

W związku z zarządzeniem p. Ministra Spraw Wojskowych o utworzeniu legii akademickich dla spraw przysposobienia wojskowego, ppik. apł. Ładeusz Tomaszewski organizator i komendant warszawskiej legii akademickiej na konferencji prasowej zobrazował cele, zadania i przyszłe formy organizacyjne przysposobienia wojskowego akademików.

Ustawa ta m. in. przewiduje, iż młodzież, która skończyła szkoły licealne, zostaje powołana do wojska po odcpuwaniu zakwalifikowaniu jej przez komisje lekarskie i uzyskaniu kategorii A. Przede wszystkim zostaje wcielona na 3 tygodnie do obozów dla młoców junaków. Następnie zostaje wcielona do wojska na skróconą służbę, która trwa jeden rok. Tymczasem młodzież będzie mogła przygotować się do egzaminów na wyższe uczelnie i zdać je. Ppik. Tomaszewski wskazał na niezwykle dobre strony 3-tygodniowego pobytu młodzieży w obozach junackich. Zapoznane się z pracą szarego robotnika oraz zaprawienie się do fizycznej pracy, jak również zapoznanie się z jej warunkami, daje doskonałe przygotowanie do przyszłej służby żołnierskiej.

Grupy, zaliczone przez komisje lekarskie do słabszej kategorii przejdą na uniwersytetach odpowiednie do ich fizycznego stanu przysposobienie wojskowe w myśl zasady, iż nie może być młodzieży, która nie jest przygotowana do obrony państwa.

W okresie przejściowym, o którym powyżej była mowa, młodzież akademicka, w myśl obecnego zarządzenia p. Min. Spr. Wojsk. zostanie również przeszkolona wojskowo

w legiach akademickich. Obecnie prace organizacyjne przydzielonych legii akademickich polegają na zbieraniu materiału, kwantyfikacji jego i opracowaniu planów prac. Po przeprowadzeniu rejestracji rozpocznie się właściwa praca. Ppik. Tomaszewski zaznaczył, że praca ta odbywać się będzie nie na terenie uniwersytetu, który jest przeznaczony tylko dla nauki, ale na terenach wojskowych. Prace na uniwersytecie w zakresie

Na palcach  
Jeancji rąk  
policzają tyłki  
niewielu,  
którzy dbając  
o swoją urodę  
nie znają

**mydło Tropika**

Mydło Tropika wyrobione ze szlachetnych surowców podzwrotnikowych, utrzymuje zdrową i czystą cerę, a dzięki swemu niezwykłemu zapachowi orwiewia.

Fabryka Perium,  
Kosmetyków i Mydeł Toaletowych  
**HENRYK ZAK, POZNAŃ.**

przysposobienia wojskowego, będą prowadzone w formie wykładów, których program zostanie opracowany z przedstawicielami świata nauki.

W najbliższym czasie po przeprowadzeniu kwalifikacji zostanie wybranych 400 studentów, którzy będą przeszkoleni na 5 dniowym kursie o zadaniach i celach P. W. Stworzą oni zasadniczą kadre legii akademickiej. Oficerowie zawodowi obejmą tylko stanowiska kierownicze.

## Echa strajku chłopskiego

W dniu 14 grudnia b. r. przed Sejmem Okręgowym w Przemyslu rozpoczął się duży proces o sierpniowy strajk chłopski. Przed sądem stanął hr. Drohozdowski z powiatu jarosławskiego oraz szereg innych działaczy Stronnictwa Ludowego.

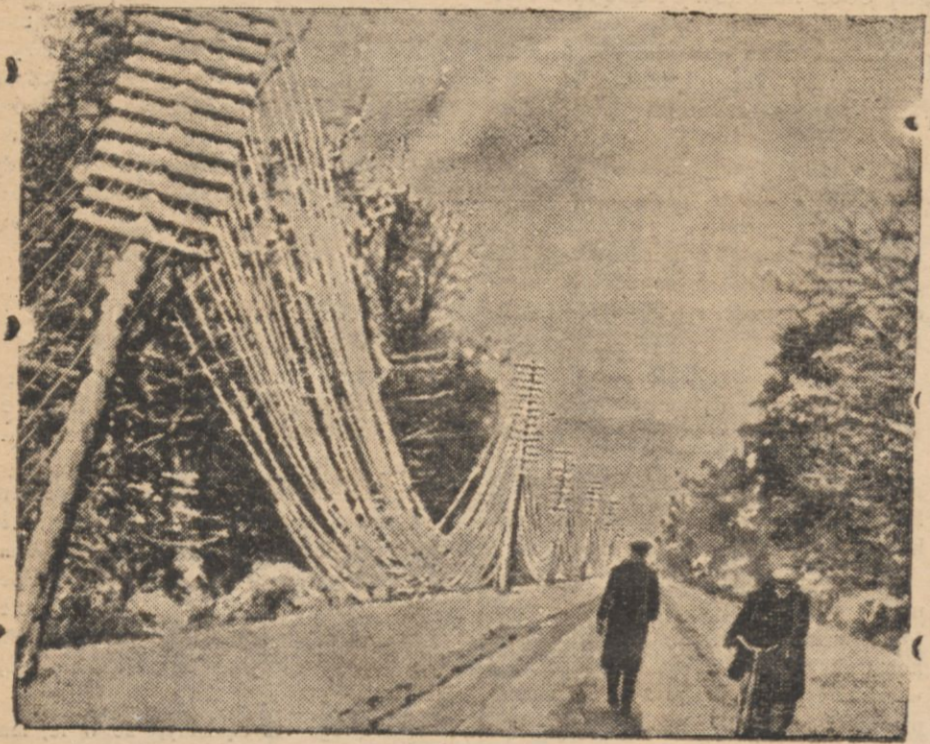
Proces został rozpisany na pięć dni. Buzzi on duże zainteresowanie. Akt oskarżenia obejmuje 30 stron pisma maszynowego. Do przemyślenia przybędą awokaci z Warszawy, Lwowa, Krakowa i Jarosławia.

## „Ręce Twe miękkie, słodkie, moje...”

W słicznym wierszu poety (J. Rydel) zwraca się do ukochanej kobiety i prosi o łaskę ukonjenia jego rozterka i smutku:  
„Kiedy się ugnę w twardej mące  
I gdy w bezsilnym smutku stoje,  
Ty mi na czoło połóż rękę  
Ręce Twe miękkie, słodkie, moje...”  
Potężną jest magia rąk umiłowanej kobiety... Zdaże się „pływać” z nich balsam

ukonjenia... Mają one moc rozpraszania smutków, łagodzenia cierpienia. Ale ręce te muszą być białe i miękkie, delikatne, czujące, a nie w dotyku twardo aksamitne... Tu potrzebna uwaga i wskazanie: aby osiągnąć taki stopień piękna rąk niewieście trzeba pielęgnować je codziennie udeślniającym i wyświeclającym KREMEM PRAŁATÓW — Parfotocia.

### ŚNIEŻYCE W ANGLII



KS. ALEKSANDER KOT T. J.

## Życie i twórczość Marji Rodziewiczówny

(Dokończenie).

Juz z tego schematycznego wyczerpania zagadnień, rozszaniach w twórczości Rodziewiczówny, łatwo się domyślić, że w ideologii autorki „Dewajtisa” kwestia żydowska musiała znaleźć swą kartę, choć ekrotną. Problemu tego Rodziewiczówna nie rozwiązała. Dlatego jej poglądy na kwestię żydowską nie da się porównać ani ze stanowiskiem autora „Lejby i Sióry”, ani z poglądami I. Kraszewskiego, autora „Żyda”, ani z danieniami E. Orzeszkowej do asymilacji żydów”. W powieściach jej ukazują się zaledwie sylwetki żydów, snujących się po zaściankach i dworach polskich, spemniających ujemną rolę w życiu ekonomicznym Polski. Na podstawie „Hrywdy”, „Macierzy” i „Dewajtisa” można uznać Rodziewiczównę za zrównoważoną antysemitkę, gdyż „Dewajta”, symbol największych wartości Czerwana kała i cinać własne życie. Dodać należy, że w „Armie” występuje ardo sympatyczna postać z da. Jego główne znaczenie polega na odporności przeciw hasłom socjalistycznym. Tutaj to nikt ma do równie-

ci dojść, mówi Leiba Minc, a jak sami się staną bogaci — to wysuszą wszystkich słabszych — nu i będzie ten sam szlak — na inny manier”. Stąd widać, że Rodziewiczówna potrafi spokojnie i obiektywnie mówić na temat kwestii żydowskiej.

W sprawie Ideologii Marxa wypowiedziała się Rodziewiczówna w „Radzie Koronne” 1925”. Potępiła w Polsce grasującą hydję czerwoną, która „ze wschodu” przybyła i cunus. Najszerzej jednak wypowiedziała swój sąd w „Czarnym Bogu”, wydanym w r. 1892, a więc na szereg lat przed rewolucją rosyjską, a mimo to dała obraz rzeczywisty, nawet nie pomniejszony wypadków w Rosji z r. 1917. Trafny jest w tej powieści dialog Gregosa ze świda. Argumenty Świdy obrońcy prawa dają się sprowadzić do argumentów dowodzących, że doktryna żyda niemieckiego jest utopią, że nie da się przyszczenie na grunt natury ludzkiej. Gregor, nihilista walczący bronią „jaką się ma”, skończył w więzieniu starego reżimu Rosji, lecz przed śmiercią wyrzucił wazę z gwał-

ków dzisiejszej Bolszewii: „Dzień gdzie, że masy powstana. To odrzucim... Mózg jego pracować zaczęło i upoi go wręczcie wóń tej krwi wrażej, którą mu lejemy. Ale tą krwią spłyną ruczaje, rzeki. Pójdzie Wołga, Sanem, Dnieprzem, Dźwną, aż w kąty, zakąty Rusi”. Ze tak się stało opowiedzieli nam szofer z „Gniazda Białozora”...

Zgodnie z poruszoną problematą i stylem rozwiązania tych zagadnień, szkicuje Rodziewiczówna charakterystyki postaci w swoich powieściach. Ludzie jej fizyczną pracą wyrabiają sobie muskuly, energicznie zdobywają wiedzę, wytrwale wyrębują sobie mniej lub więcej gładkie gościnnie życia. Hieronim Białozorołoz ze „Straznego czaduma” jest typem mężczyzny, idącego przebojem przez studia uniwersyteckie, wysiłkiem zdobywającego zaufanie i miłość przełożonych. Hieratyczną postacią jest też Jamont, zaprawiający syna Telkiewicza do pracy poważnej. Białozor jest bohaterem, który posiada w sobie wszystkie dobre cechy charakteru skupionego wewnętrznego, kochającego swą rodzinę, gospodarza ziemianina. Wawer Karewis jest klasycznym wiesniakiem, szukającym w młodości na obczyźnie lepszego jutra, złotej dolki, wracającego wreszcie do swoich z doświadczeniem, rozumem i zapa-

kiem, by bronić „Szarego prochu”. Jego hart i wytrwałość jest nie mniejsza niż Czerwana, a bohaterstwo o tyle większe, że świadome.

Charaktery kobiece, jeżeli są postaciami dostrzeżenymi, zwykle mają wszystkie cechy bohaterki pozytywnej wazmu. Wystarczy przytoczyć jedną Zagrodzką z „Klejnotu”, która zwisa się do rzetelnej pracy, obowiązków i mężczyzny, któremu mogła „dać prawicę do pomocy i pociechę w ziej doli. Młodsza jej siostra jest Ida, najstarsza córka Białozora. Godną podzwu za łobroc kobiecą i męską wytrwałość jest Hrekorowiczowa w powieści „Byli i będą”.

Nie możemy tu przedstawiać każdego bohatera, nie wystarczyłoby na to ramy jednego artykułu. Dlatego raczej należy podkreślić w skrócie wspólne cechy. I tak energia i wytrwałość jest zasadniczo właściwa tylko mężczyznom powieści Rodziewiczówny. Znamieniem zaś kobiecie jest ofiarność, uczuciowość i łagodność. Zarówno należy jednak, że Rodziewiczówna łatwiej tworzy charakterystyki kobiece, skoro stworzyła tyle typów i tak wyraziście i tak szczególnie wycieniowanych, po-

rem Karewisem, Hieronimem Białozorołozem i Białozorem niewiele znajdziemy w twórczości Rodziewiczówny postaci, któreby się silnie wyrażały w pamięć i wyobraźnię i zostały bliskimi znajomymi. Bohaterki Rodziewiczówny dlatego są żywsze, iż posiadają wszystkie dotądnie cenne kobiecości, a przy tym energię i męski zapal do pracy, że spełniają często rolę szarytek, a w kręku wyjątkach prowadzą męczyznie na wyżyny bohaterstwa. Na poltwierdzenie swego sądu przytoczę jedną z bezpośrednich charakterystyk kobiecy: „Los od dziecka nauczył ją pokorwy, cichości, poświęcenia, zapomnienia o sobie, praca ustrzegła ją od goryczy, dała pogodę i spokój, wyrobiła trzeźwy sąd i poczucie samodzielności”. („Ona”).

Rodziewiczówna od swych bohaterów żąda wytrzymalności duchowej i energii niecodziennej: „Barki nadstaw, ramiona natęż, woię i moc skupi!” („Atma”). Dlatego Boy-Zełchski w dotychczas postaciach Rodziewiczówny wdzi „sentyzm w pokonywaniu siebie samych, liczy: cja na neozizm i triumf woli”. Niezawodnie Boy chciał powiedzieć, że autorka

1) P. Chmielowski, Historia literatury polskiej, Warszawa 1900, t. VI, str. 252.

2) K. Czachowski, M. Rodziewiczówna na tle swoich powieści. Poznań: Wnt. Pol. 1910, R. Waga: str. 14.



# Dlaczego dobre i obfite światło?

Dlatego, że dobre oświetlenie jest zachętą do pracy, polepsza jakość wyrobów i zmniejsza koszty produkcji. By uzyskać dobre i obfite oświetlenie należy stosować nieprześcignione w swej jakości.



## OSRAMÓWKI-D

znakowane w dekalumenach gwarantujące małe zużycie prądu.  
WYRÓB POLSKI

### 10 promille od obrotów na akcję Stronnictwa Narodowego

Kilka dni temu odbyło się w lokalu Stronnictwa Narodowego zebranie przedstawicieli przemysłu, rzemiosła i kupiectwa polskiego miasta Łodzi, przy udziale około 120 uczestników. Obrady, poprzedzone zostały referatami prezesa zarządu okręgowego S. N. mec. Fr. Szwałdera oraz kierownika Wydziału Gospodarczego kpt. L. Grzegorzaka. Referenci zobrazowali dosadnie zażyźnienie wytwórczości polskiej na terenie m. Łodzi, dochodzące w niektórych działach jak: w odzieżowym garbarskim i przemiale zboża do 95 proc.

W toku niezwykle ożywionej dyskusji jaka się wywiązała, poszczególni mówcy podnosili konieczność zorganizowania jak najenergiczniej akcji ożyźnienia życia gospodarczego miasta Łodzi, stwierdzając, że zwłaszcza w chwili obecnej, gdy kupcy i wytwórcy żydowscy opuszczają wieś i miasteczka idąc do większych miast, akcja taka jest szczególnie aktualna. Poza tym podkreślano konieczność jak najrychlejszego odżyźnienia i przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych oraz domagano się reorganizacji władz stowarzyszeń i instytucji przemysłowo-kupieckich nie stojących

na wysokości oczekujących je obecnie zadań. W wyniku obrad powzięto jednomyślnie następującą uchwałę:

„Zegram w dniu 6 grudnia 1937 r. przedstawicieli przemysłu, rzemiosła i kupiectwa m. Łodzi wyrażając swe gorące uznanie dla działalności Wydziałów Gospodarczych S. N., które pracuje w nader trudnych warunkach zwołali w ciągu krótkiego czasu stworzyć kilkadziesiąt tysięcy nowych polskich placówek uważając, że jedynie tylko akcja gospodarcza Stronnictwa Narodowego prowadzona w oparciu o ogół przemysłu, rzemiosła i handlu polskiego może doprowadzić do rymego i gruntownego odżyźnienia życia gospodarczego, a tym samym do stworzenia trwałej podstawy pod budowę Wielkiej Narodowej i samej Polski. W tej też myśli zebrani posłanawiają:

- 1) 10 promille swych obrotów przekazywać na rzecz Stronnictwa Narodowego w Łodzi.
- 2) Wezwać ogół przemysłu, rzemiosła i handlu polskiego miasta Łodzi do solidaryzowania się z niniejszą uchwałą.

Narodowa Łódź nie po raz pierwszy daje przykład całej Polsce.

### Nowości gwiazdkowe wydawnictwa M. Arcta

A. Bogusławski. MANEWRY. W barwnej okładce z 8 ilustracjami A. Biorowicza. 16 stron. Cena zł. 1.20.

Książeczka ta, której donatorem jest wojsko polskie, zapoznaje dotychczas dzieci z żołnierzem polskim i jego służbą. Uczy jednocześnie rozpoznawać rodzaje broni i wskazuje zalety każdej z nich. Autor mądrym, gładkim a jednocześnie pełnym rozumem wierszem opisuje przebieg manewrow tak barwnie i plastycznie, jakby prawdziwą bitwą. „Manewry” należą do kategorii tzw. książek obrazkowych do własnoręcznego kolorowania przez dzieci. Ilustracje są świetne i pełne realizmu życia.

M. Buyno-Arcłowa. KOCIA MA-MA. 120 stron. Wydanie VII, z 40 rysunkami W. Romeykówny. W barwnej okładce L. Jagodzinskiego. Cena zł. 2.00, opr. kart. zł. 2.50.

„Dzieje Łucy”, wielkiej przyjaciółki zwierząt i jej ulubieńców — to od szeregu lat najpopularniejsza książka naszej dziewczynki. Niezwykle ciekawa, „Kocia ma ma” ukazuje się w nowym wydaniu, a popłyła na nią wrota młodocianych czytelników nie oszczędziła na chwile.

J. Głowa. MACIUSIOWA WIOSKA. 40 stron, 32 ilustracje jednolite i dwubarwne oraz okładka St. Bobińskiego. Cena zł. 1.80.

Nasza literatura dziecięca, a zwłaszcza poezja jest tak uboga, że z radością wniamy te przesłane, doskonałe, pełne wdzięku i humoru wierszki dla małych dzieci.

Z utworów satirujących się na „Maciusiową wioskę” przebiega do skonała znajomość wsi i umiejętności, niebanalne ujęcie przjawow jej życia. Autorka obdarzona jest tym „drugim wzrokiem”, który pozwala jej trafnie zgadywać, o czym myślał kochki w płocie, lub co mówi stara, mądra Łysula.

Forma dźwięczna i barzdo wyrobiona. Wiersz płynie gładko i ogłomnie łatwo utrwała się w pamięci.

J. Porazińska. W WOJTUSI-WEJ IZBIE. W kolorowej okładce z 33 rysunkami St. Bobińskiego. 56

Oto w najogólniejszych zarysach treść tej ciekawej książki. Autorka w umiejętny sposób spłóła w niej cztery czynniki: nastrój patriotyczny, ducha tajemnicy, przygodę i dużo dużo humoru świetnie ożywiającego poważną zasadniczą treść.

M. Buyno-Arcłowa. ZŁUTA NIC 152 strony z licznymi rysunkami W. Romeykówny. W barwnej okładce M. Puchalskiego. Cena zł. 3.00, opr. w ręcznej marowanej papier, w kolorowej okładce zł. 4.50.

Najnowsza powieść ulubionej przez dzieci i młodzież autorki osnuta jest na niezwykle ciekawym temacie, w którym historia złotego pisma, ukrytego w ciemnych wioskach Łiki, misternie spleta się z piękną legendą o Szarym Wiadym i „Nocie Różańca”.

Na tym tie toczy się akcja, żywym wzięta z codziennego szarego życia, mimo to nadzwyczaj ciekawa, pełna emocjonujących momentów, porwijająca werwą i humorem.

Książkę Marii Buyno-Arcłowej za leczyć trzeba do tych, które rozniecają w czytelnikach najlepsze uczucia i przywołują się znakomicie do kształtowania swych charakterów.

H. Dominik. Z GAZECIARZA MLIŃONEREM. Powieść w barwnej okładce L. Jagodzinskiego. 200 stron. Zł. 5.—, opr. zł. 7.—

John Workmann, bohater powieści, był zwykłym gazeciarem. Workmann postanawia wybiec się ze swego środowiska i z wielką energią poszukuje drogę zdobycia fortuny. Pierwsze lata — to okres próby i walki, okres wędrówki po różnych zawodach. Później, gdy był gazeciarem poczuł się dostatecznie przygotowany, rozpoczyna z zaciętymi zębami zdobywać majątek. Wytrwałosc, praca, no i wiele szczęścia sprawiają, że w końcu osiąga upragnione miliony.

Akcja powieści jest żywa i uznanca obfituje w wypadki, przygody i ukazuje czytelnikowi jak w kinie bohatera walczącego w coraz to nowych okolicznościach. Sam Workmann to chłopak mocny i twardy, nie



Przeciwwskazania: zmiany temperatury, mokre nogi —

Jeżeli przy pierwszych objawach nie zażyjesz Aspiriny — może nastąpić przeziębienie. Prawdziwa

### ASPIRINA

tylko z krzyżem Bayera na opakowaniu i poszczególnych tabletkach

### Coż, Zazłodził zistąpił pty. Koca

Z polecenia komendanta głównego Związku Legionistów, plk. Adama Koca, funkcje pierwszego zastępcy komendanta głównego Związku Legionistów objął senator dr Ferdynand Zarzycki.

Dotychczasowy zastępca komendanta głównego, wicemarszałek sejmiku, Schaezel, oraz poseł Brzęk-Osiński, którego funkcje w komendzie głównej objął ostatnio p. Henrich, — pozostają nadal w naczelnych władzach Związku Legionistów, jako zwykli członkowie komendy Głównej.

Zaznaczyć należy, że osunięci od wpływu dr. Schaezel i Brzęk-Osiński należą do zaufanych p. Sławka. Obaj nie są członkami Czongu, a p. Schaezel był najcięższym przeciwnikiem utworzenia klubu parlamentarnego Ozonu.

### Marzenie gwiazdkowe spełni książeczka premiowana F.K.O V-jej serii

Zima! Śnieg! Za niespełnia dwa tygodnie Boże Narodzenie! Zbliżają się najpiękniejsze, najradosniejsze święta w roku. W sklepach zaczął się charakterystyczny ruch przedświąteczny, przemysłowa się już nad podarkami dla naszych najbliższych i najbliższych.

Wśród wielu podarków najpopularniejszym będzie w tym roku nowa książeczka premiowana V-jej serii, wprowadzona niedawno przez P. K. O. Posiada ona specjalne zalety, dzięki którym nadaje się najlepiej na gwiazdkowe prezenty. Wierzymy, że Gwiazdka przyniesie nam szczęście, składamy sobie życzenia, a książeczka premiowa właśnie może je spełnić.

Co 3 miesiące bowiem P. K. O. losuje między posiadaczy książeczek kilkunastu tysięcy i kilkuset złotych premii, pozwalając urzeczywistnić wiele marzeń, snuć ich przy w gilijnym drzewku. Niezależnie zaś od premii, drogą drobnych wkładek miesięcznych przez 114 miesięcy urosnie kapitał 600 złotych, jaki wypłaci nam F.K.O. po upływie tego czasu.

Dla wyrobienia książeczki premiowanej na nazwisko, wskazane przez nas w zgłoszeniu o książeczkę, wpłacamy 5 złotych, jako pierwszą wkładkę. Dalsze wkładki właściciel książeczki wpłaca co miesiąc, ale możemy, dla podniesienia wartości prezentu, wnieść od razu kilka, czy kilkanaście wkładek z góry pod warunkiem, że dokonamy wpłaty w Centrali lub w jednym z Oddziałów P. K. O.

Książeczka premiowa P. K. O. V-jej serii jest podarkiem dostępnym dla wszystkich. Kiedy może ją przygotować na prezent i każdemu można ją ofiarować.

Książeczka premiowana nadaje się szczególnie jako podarek dla małych dzieci. Miesięczne wpłacanie 5-cio złotych wkładki ma znaczenie wychowawcze: przyzwyczajają do systematycznego oszczędzania, a nadzieją premii jest zachętą do wytrwania w oszczędności.

Nakoniec, gdy książeczka premiowana V-jej serii przynosi tyle korzyści, przygotowując podarki dla innych, pamiętajmy i o samych sobie. Od szczęśliwego dnia Gwiazdki rozpoczniemy zbieranie kapitału i dzięki miesięcznej 5-cio złotych wkładce włączymy się do kręgu tych, pomiędzy których syją się losowane co 3 miesiące premie. Co 3 miesiące mamy poważne szanse zdobyć premii, a po 114 miesiącach otrzymamy 600 złotych, lub nawet 1.000.— jeżeli los przyniesie nam ostatnią specjalną premię (400 zł.) jako nagrodę za wytrwałosc w oszczędzaniu.



### Nowości wydawnicze

Ukazał się z druku nr. 56 tygodnika „PROSTO Z MOSTU”, który przynosi na szczele pełny tekst świętego odczytu prof. Stanisława Stronskiego „O akademickiej literaturze”, reportaż Jerzego Ostrowskiego z C. O. P. t. „Mieście do odkrycia” ar

tykuły: J. Miszewskiego „Filologia szerzy imperializm”, J. Dobraczyńskiego „Jezuci, burżuazje, bolszewicy” St. Piasecki „Dysputa o logistycę”, Wl. Romanowski „Przy pomnijmy sobie pisarza” oraz recenzje, aktualnie, felietony.

„Dewajtisa” jest piewą siły i woli wytrzymalosci i pracy, ale on użył swego słownictwa, stąd ten ton Boyowy.

Bohaterom swym istotnie Rodziewiczówna kazała baśń w życie wprowadzić. „W baśni śmiałki zdobywają królową i szklaną górę i żyją wodę, i taką wodę i wytrzymalosc trzeba mieć”.

Bohaterom swym dała Rodziewiczówna złote serce, natchnęła uwe postaci wierną duszę, gdyż kazała im spełniać wielkie posłannictwo, odzyskania wolności Polski, utrzymania tradycji narodowych i religijnych Mutatis mutandis wskazania owe i charakterystyki bohaterów w ostatecznych 4 utworach jeszcze barziej uwypukla, gdyż wierzy, że Polska odrodzona musi być nie tylko wojowniczo, wolną lecz szlachetną, prawą, trwałą. W ten sposób „wielki talent Rodziewiczówny, wiodła nie tylko wyobraźnia, ale i sumienie obywatelskie”. Wiele mówiące są słowa listu H. Sienkiewicza: „Twoja wiara Twoja miłość była wiarą, nadzieją i miłością polskiego narodu. Tyś rozumiała, że mimo chmur, które rozciągają się nad Twą ukochaną ziemią, mimo cierpień, mimo gładów, które gnioła pierś polską, naród wciąż ciąga ręce do życia, więc krzepiała w nim siły życiowe, słowa Twe były prawym słowami otuchy i jakby o-

chem drogą nam pieśni legonowej! Teraz też zrozumiemy, dlaczego M. Rodziewiczówna w prywatnych rozmowach uważa się szczerze na pesymizm w literaturze, dlaczego czuje żal do wielu pisarzy, a szczególnie do I. Krzywickiej za odtwarzanie tylko ciemnych stron życia, ciężkiego zarzuka dzisiejszej młodzieży, brak idealizmu, a szkole powszechnej zgubny wpływ na dusze dziecięce.

Ten żal 74 letniej cziś Rodziewiczówny jest tylko protestem przeciwko szarganiu tych ideałów, jakim ona służyła, a służyła Bogu i Ojczyźnie. A choć w Kosciele wdziała wyraźnie pierwiastek ludzki obok Bożego („Ragnarok”), choć w Ojczyźnie odrodzonej dostrzegła wieś słabości, jednak te świętości kochała zawsze, im poświęcała swój talent powieściopisarski i długoclinią 50-letnią twórczość.

1) K. Czachowski, M. Rodziewiczówna na tle swych powieści. Poznań. Wyd. Polskie. R. Wegner, str. 20.  
2) „Słowo”, nr. 269, 29.IX.1937 r.

stron. Wydanie V. Cena zł. 1.30, opr. zł. 1.80.

„Wy dorośli to nie wiecie”, co wyobraźnia dziecięca może zobaczyć w izbie. Jest to niejako motto łączące ten przemily zbiór wierszyków w jedną całość. Autorka ożywia i personifikuje różne przedmioty: lawki, garnki, miski, każe rozmawiać zwierzętom, wyprowadza z kątów duszki domowe. A wszystko to podaje wierszem lekkim, dźwięcznym, nieraz takim, jak w dawnych bajkach, a w każdym przypadku najlepiej przemawiającym do wyobraźni dziecięcej. Treść świetnie uzupełniają rysunki. Ilustracje Bobińskiego łączą życiem, przemawiają werwą i humorem, znakomicie jako personifikacje, przepyszne w wyrazie i ruchu. Zaznaczyć należy, że „Wojtusiuowa izba” doczekała się już piątego wydania, co najlepiej świadczy o jej poczytności.

M. Brzaska. STARY LAMUS. Powieść, w barwnej okładce A. Kudły, 148 stron. Cena zł. 2.20. Wydanie ozdobne z 4 całostronnicowymi ilustracjami A. Kudły zł. 4.20.

Akcja powieści rozgrywa się bez pośrednio przed wybuchem Wielkiej Wojny. W cichej wiosce nad jeziorem spotyka się gromadka dzieci. Okazuje się, że jezioro, z którym związane są legendy, owiane jest tajemnicą. Dzieci naturalnie chcą tę tajemnicę przeniknąć i podczas badań stykają się z tajną organizacją nieopoległościową.

zrażający się niepowodzeniami, lecz również nie upajający się powodzeniem.

Autor każe bohaterowi próbować szczęścia w różnych zawodach i korzystając z tego oprowadza czytelnika po ośrodkach ciężkiego przemysłu i po bogatych fermach, otwiera przed nim tajemnice olbrzymiego koncernu prasowego a nawet wprowadza do wielkich rzeźni w Chicago, stwarzając w ten sposób obraz wszystkich niemal dziedzin życia współczesnej Ameryki.

W. Umiński. MŁODY JENIEC INDYJSKI. W barwnej okładce M. Puchalskiego. 160 stron. Wydanie V. Cena zł. 2.40.

„Młody jeniec indyjski” jest to jedna z tych powieści, które cieszą się niesłabnącym powodzeniem u młodzieży od wielu lat i doczekały się licznych wydań. Dziewicza puszka Ameryki i Indianie w czasów walk z białymi jest to temat, który zawsze będzie pociągał młodociane czytelników, zwłaszcza gdy książka jest napisana przez autora tak poczytnego jak Władysław Umiński.

**Duży transport**  
**świeżych orzechów włoskich, fig i daktyli**  
poleca **A. JANUSZEWICZ**  
Zamkowa 20a, tel. 8-72

## RACJONALNE PIELOGNOWANIE ZĘBÓW: PULSA PASTA DO ZĘBÓW MYDEŁKO:ELIKSIR

W MRÓZ, WICHURĘ  
CZY ZAWIEJE  
WĘGIEL, KOKS, DRZEWO

„CENTROPAŁ”

WAS OGRZEJE.  
Zamkowa 18, tel. 17-90

Dostawa w wozach zaplombowanych

## Związek Sybiraków w Baranowiczach

W dniu 5 b. m. w Baranowiczach na intencję związku Sybiraków zostało odprawione przez ks. Kohnickiego nabożeństwo, na którym byli obecni: przedstawiciel Zarządu Głównego p. Florek, przedstawiciel Zarządu Okręgowego p. pik. Alexandrowicz, p. major Kudelski oraz poczt sztandarowy okręgu Wileńskiego a także członkowie związku. Po nabożeństwie ks. Kohnicki wygłosił przemówienie o dziejach sybiraków i V Dyw. Syb., życząc związkowi owocnej pracy.

Następnie w lokalu Związku rezerwistów przy ul. Mościckiego 9 zostało otwarte zebranie członków Związku Kola Sybiraków i byłych żołnierzy V Dyw. Syb. w Baranowiczach. Zebranie otworzył p. dyr. Małosiński przemówieniem i powitaniem gości. Na przewodniczącego zebrania wybrano p. ppik. Alexandrowicza oraz asystentów p. mjr. Kudelskiego, prezesa Sądu Okręgowego Wojskowego w Wilnie, p. d-ra Małosińskiego i na sekretarza p. Węclaw

skiego Romualda. Następnie przemawiał obecny na zebraniu wiceprezosta pow. Baranowickiego, p. Dożniewski, składając gratulacje z powodu powstania związku na terenie Baranowicz. Z kolei przemawiali delegat Zarządu Głównego p. B. Florek, p. ppik. Alexandrowicz, komendant kół piątków Związku Okręgowego w Wilnie, prezes Związku Federacji p. Budrewicz Gustaw, prezes Związku b. żołn. Korpusu Wschodniego p. Szwed Franciszek, zaznaczając potrzebę zorganizowania się na ziemiach Wschodnich Związku Syb. i b. żołn. V Dyw. Syb., celem zachowania i pielęgnowania pięknych tradycji żołniersko-obywatelskich.

Po tych przemówieniach przystąpiono do rozpatrywania spraw z porządku dnia, a mianowicie: p. Luniewicz wygłosił referat p. t. „Cele i zadania Kola Piątków i Związku Syb.”, a następnie zdał sprawę ze swojej i swego zastępcy kol. Węclawskiego pracy, która z ramienia

Okręgu Wileńskiego prowadził od 1936 r. na miejscowym terenie, celem doprowadzenia do powstania Związku. Sprawozdanie zostało przyjęte przez ogólne zebranie, przy czym wyrażono uznanie kol. Luniewiczowi i Węclawskiemu za dotychczasową pracę oraz połączono zlożone sprawozdanie kasowego nowo wybranemu Zarządowi.

W wyborach na prezesa Kola został wybrany jednogłośnie p. dr. Małosiński Wincenty, na sekretarza p. Luniewicz Józef i na skarbnika p. Zakrzewski Bernard, na komendanta Kola Piątków p. ppik. Schmidt i na zastępcę p. kpt. Olszewski. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani: p. Bogdanowicz i p. Kiryła oraz na zastępców p. komisarz Hołdówko, komendant Polji Powiatowej, p. Kowalski i p. Małewicz.

W wolnych wnioskach poruszono ogólne sprawy organizacyjne, przy czym zebranie zostało zakończone.

Po zebraniu odbył się wspólny obiad koleżeńcki, przed którym ks. kapelan mjr. Alexandrowicz w gorących słowach wygłosił okolicznościowe przemówienie.

## Zmiana rozkładu jazdy na P.K.P.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie podaje do ogólnej wiadomości, że od dnia 15 grudnia r. b. wprowadza się na P. K. P. zimowy rozkład jazdy ważny do 14 maja 1938 r.

Zimowy rozkład jazdy przewiduje następujące zmiany przyjsia i odejsia poc. pasażerskich na st. Wilno.

- Poc. Nr. 711 z Warszawy będzie przychodził o godz. 17 min. 06.  
Poc. Nr. 712 do Warszawy będzie odchodził o godz. 8 min. 15.  
Poc. Nr. Mt 740 do Grodna będzie odchodził o godz. 4 min. 23.  
Poc. Nr. Mt 741 z Grodna będzie przychodził o godz. 12 min. 11.  
Poc. Nr. 742 do Grodna będzie odchodził o godz. 17 min. 38.  
Poc. Nr. Mt 743 z Grodna będzie przychodził o godz. 0 min. 10.  
Poc. Nr. Mt 2719 z Oran będzie przychodził o godz. 18 min. 10.  
Poc. Nr. Mt 2724 do Landwarowa będzie odchodził o g. 0 min. 01  
Poc. Nr. Mt 2725 z Landwarowa będzie przychodził o g. 0 min. 57.  
Poc. Nr. Mt 2714 do Landwarowa będzie odchodził o g. 7 min. 10 z kursowaniem tylko w dni robocze.  
Poc. Nr. Mt 1414 do Zawias będzie kursował tylko w święta z odejściem o godzinie 7 min. 30.  
Poc. Nr. Mt 2716 do Rudziszek będzie odchodził o g. 12 min. 15.  
Poc. Nr. Mt 2717 z Rudziszek będzie przychodził o g. 14 min. 15.  
Poc. Nr. Mt 2721 z Rudziszek będzie przychodził o g. 17 min. 35.  
Poc. Nr. Mt 1420 do Zawias będzie odchodził o godz. 17 min. 20.  
Poc. Nr. 1419 z Zawias będzie przychodził o godz. 18 min. 40 z kursowaniem w dni robocze oprócz sobót.  
Poc. Nr. Mt 1421 z Zawias będzie przychodził o godz. 19 min. 30.  
Poc. Nr. Mt 2726 i Mt 2727 pomiędzy Wilnem a Landwarowem odwołuje się.  
Poc. Nr. Mt 4743 do Nowowilejki będzie odchodził o g. 5 min. 50 z kursowaniem w dni robocze.  
Poc. Nr. Mt 4744 z Nowowilejki będzie przychodził o g. 6 min. 30.  
Poc. Nr. Mt 4714 z Nowowilejki będzie przychodził o g. 7 min. 30 z kursowaniem w dni robocze.  
Poc. Nr. Mt 4716 z Nowowilejki będzie przychodził o g. 8 min. 38.  
Poc. Nr. 4732 z Nowowilejki będzie przychodził o g. 17 min. 30.  
Poc. Nr. 4735 do Nowowilejki będzie odchodził o g. 19 min. 30.  
Poc. Nr. 4736 z Nowowilejki będzie przychodził o g. 20 min. 10.  
Poc. Nr. 452 z Mołodeczna będzie przychodził o g. 7 min. 15.  
Poc. Nr. 551 do Królewszczyzny będzie odchodził o g. 0 min. 15.  
Poc. Nr. 311 do Łunińca będzie odchodził o godz. 6 min. 20.  
Poc. Nr. 352 z Lidy będzie przychodził o godz. 7 min. 12.  
Poc. Nr. Mt 339 do Jaszun będzie odchodził o godz. 7 min. 35.  
Poc. Nr. Mt 341 do Czarnego Boru będzie odchodził o g. 9 min. 40.  
Poc. Nr. Mt 342 z Czarnego Boru będzie przychodził o g. 10 min. 35.

CONCORDIA MERREL

8)

## Jacqueline i miłość

Przekład autoryzowany z angielskiego

— Ja już nie mogę... Nie mogę, Walterze. Odbiera mi ojca... a przecież ojca nie mam na świecie nikogo, ale to nikogo! — zaszlochała.

— Mnie będziesz miała, niech tylko mam prawo opiekować się tobą. Nie ma takiej rzeczy, którejbym dla ciebie nie zrobił, najdroższa! Czy mi wierzysz?

Tyle razy to powtarzał, że musiała wierzyć.

— Więc obiecaj, że pobierzemy się niezwłocznie. Obiecaj!

— Dobrze przyrzekam ci, Walterze. Ojciec, gdyby wiedział, nie wzięby mi tego za złe — ikała.

Jakkolwiek miłość Waltera miała charakter salonowy, to przecież uroczą buzią Jacqueline mogła wzburzyć krew w każdym niedoświadczonym, czując ją całować po włosach, po oczach, po białej szyi. Ale gdy sięgnął do ust, dziewczyna zachnęła się...

— Proszę cię, mój drogi... puść mnie... — jękała błagalnie. I szukając instynktownie wytłumaczenia niepojętego dla siebie samego odruchu, dodała szepcąc: — Włosy... włosy mi się rozszarpały...

Puścił ze smiechem, ale że czuł się zwyciężcą, znów przygarnął i wycalał.

Obiad był przemily. Walter spoglądał na „narzeczoną” przez sześć okos stobika z należytym uwielbieniem w pięknych oczach. Zaden młody człowiek nie miał takich zabójczo pięknych oczu jak Walter Bellew. Nic dziwnego, że uzyskał w swoim kółku przydomek „urozłego”.

Asystował swojej damie z wytworną elegancją. Nawet gdy ją otulał płaszczem, czynił to wytwornie. Gdy usiedli przy sobie w mrocznym oświetlonym teatrze, Jacqueline musiała wciąż odwracać oczy o

sceny, żeby zerkać na miłego towarzysza... żeby sprawdzić, że to nie kłuzzenie, że ma go koło siebie.

— Jestem zaręczona, obiecałam, że wyjdę za niego — pomyślała. — Czy to prawda? Czy rzeczywiście doczekałam się miłości? Czy ten urok i na mnie padł?

W dziewczęcych marzeniach nie wyobrażała sobie, że w promiennym obliczu Miłości będzie pytała, czy się nie ludzi. A jednak pytała: czy to prawda? Czy ją przypadkiem nie snię?

Drugi akt skończył się i kurtyna opadła z szelestem. Ucichły oklaski, zapalono światła, zaszumił gwar rozmów. Wtem Jacqueline zobaczyła, że spowiedczynie programów prowadzi ku niej gospodynię Mac Hewowa. Chuda, jałowa, sunęła między rzędami krzeseł niby symbol przeznaczenia.

Zerwała się przerażona, marzenia i wątpliwości rozplynęły się w nicłość. Wybiegła naprzeciwko.

Mac Hewowa, zgodnie ze swą szkodką naturą, nie wzięła do serca przestrochu panienci.

— Pan doktor przysłał auto — oznajmiła półgłosem. — Kazał, żeby panienka natychmiast wracała do domu.

## Z za kotar studio

POLSKA RADIOFONIA SZKOLNA  
już na trzecim miejscu w Europie

Radiofonia szkolna w Polsce rozwija się coraz bardziej. Przed dwoma laty, w marcu rozpoczęto nadawanie odczytów audyencyjnych dla szkół, a przed rokiem wprowadzono również codzienne audycje południowe. Mimo tak stosunkowo krótkiego okresu rozwoju — nasza radiofonia szkolna zajmuje co do ilości czasu poświęconego audycjom dla szkół trzecie miejsce w Europie przed Austrią, Italią, i Belgią.

Radiofonia szkolna jest środkiem pomocniczym w nauczaniu. Pod tym względem jednak radiofonia różnych państw nieco się różni. Charakter czysto rozrywkowy ma radiofonia szkolna w Belgii, czysto dydaktyczny — w Austrii i w Anglii. Nasza radiofonia szkolna łączy oba te kierunki, nadając audycje o charakterze dydaktyczno-rozrywkowym, przy czym audycje poranne mają charakter raczej rozrywkowy. Audycje południowe raczej dydaktyczne, nawiązując do oficjalnego programu nauczania.

O ile pod względem programu radiowego dla szkół zajmujemy korzystne miejsce w Europie — tyle dużo jeszcze mamy do zrobienia, jeśli chodzi o zaopatrzenie szkół powszechnych w odbiorniki radiowe. Około 20 proc. szkół w Polsce posiada odbiorniki radiowe i może korzystać z nadawanych dwa razy dziennie audycji szkolnych. Procent ten musi być w najbliższym czasie powiększony. W tym celu Spółczny Komitet Radiofonizacji Kraju organizuje w grudniu miesiąc propagandy radiofonizacji szkół powszechnych. Każdy kto chce się przyczynić do zakupu odbiornika dla szkół powszechnych winien wpłacić odpowiednio choćby najdrobniejszą kwotę na konto P. O. K. nr. 16.130.

## „WILENSKIE ŻORAWCE”

Taki tytuł nosi wydany w roku 1910 almanach literacko-artystyczny ówczesnego Wilna, który ozdobił pod względem graficznym Ferdynand Ruszczyk. O tym bardzo ciekawym, ilustrującym życie i dorobek kulturalny „starego Wilna” wydawnictwie mówić będzie dziś, o godz. 13.00 Jerzy Wyszomirski przed wileńskim mikrofonem.

CIOTKA ALBINOWA W ŚWIETLICY.  
Wieczór świetlicowy, nadawany przez Wileńskie Radio co niedziela, o godz. 19.50, wypełni tym razem popularna Ciotka Albinowa. Prócz niej w audycji udział wezmą Ryszard Seratinowicz (gwizd i gitara), Władysław Matulewicz (harmonia) i inni.

## Polskie Radio Wilno

Niedziela, dnia 12 grudnia 1937 roku.

8.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła parafialnego w Janowie. 10.30 Transmisja poświęcenia nowego gmachu P.K.O. w Wilnie. 11.00 Z oper niemieckich. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 „Wileńskie żorawce” — felieton Jerzego Wyszomirskiego. 13.10 Fragment z powieści Jana Wiktora „Wierzy nad Sekwaną”. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 „Nasz najbliższy sąsiad — Lotwa” reportaż z płyt. 16.05 Schumann i Bizet dzieciom. 16.45 „Anielica i życie” — powieść mówiona Heleny Boguszewskiej. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.00 W przerwie: Chwila Bina Studów. 19.05 „Górnik to zuch i chwast” — słuchowski oryginalnie. 19.35 Co słychać na świecie? — opowieść Sergiusz Soroko. 19.50 „Ciotka Albinowa w świetlicy” — audycja słowno-muzyczna. 20.35 Wileńskie wiadomości sportowe. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Wiadomości sportowe. 21.15 „Gwiazdka się zbliża” skecz. 21.30 „Zastępstwa urlopowe” — wodewil radiowy. 22.00 Opowieść o Mozarcie — Ostatnie lata” — V audycja. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00 Koncert żywych. 23.30 Zakonienie programu.

Jagiellońska 10. Tel. 13-70

## Czytelnia „NOWOŚCI”

Czynna od godz. 11—19-ej  
Kaucja 3 zł. — Abonament zł. 1.50  
Pamiętajcie o lekturze szkolnej!  
Dziela klasyczne — nowości — beletrystyka francuska, niemiecka i in.

## Na ekranie

KINO PAN: „PORT ARTURA”

Film produkcji francuskiej. Rzecz dzieje się w okresie wojny rosyjsko-japońskiej. Roman oficer marynarki rosyjskiej z piękną japończką Juki (Daniela Darrieux) — zakończył ślubem — zbiega się z wybuchem wojny.

Sieć wywiadu japońskiego oplątuje młodzieńską Juki, która brnie z kłamstwa w kłamstwo, kopiąc nieprzebytą przepaść między sobą a swym mężem.

To filmu stanowią budzące grozę sceny batalistyczne. Całość dobra. Gra obsady na najwyższym poziomie.

Nadprogram: banalna kolorówka i zdjęcia P.A.T., z pobytu króla Rumuńskiego w Warszawie.  
Ina L.

„Smakosz pije tylko znakomity

STAROWIN 42%

i wiśniak na miodzie

firmy Jerzy JENKNER i S-ka  
Kamienica — Bielsko

do nabycia w firmie

Dom Handlowy **K. Węciewicz**

WILNO, UL. MICKIEWICZA 7”

— Co? Dlaczego? Co się stało?  
— Nic więcej nie mów! Kazał tylko, żeby panienka natychmiast wracała. Niech panienka idzie.

Gospodyni była pewna, że Jacqueline posłucha bez protestu. I nieomyliła się. Jacqueline, zdjęta nagłą trwogą, nie myślała protestować. Co się stało! Jakies nieszczęście. Wiedziała, czuła, że stało się coś złego. Zaczęła się przesuwać posłusznie za Szkotką, ale Walter do gonił je i schwycił Jacqueline za ramię.

— Co to ma znaczyć, Jacqueline?  
Jacqueline zapomniała o nim. Mogła z nim być zaręczona — świeżo zaręczona — ale w chwili trwogi zapomniała o nim na amen. Straszne przypuszczenie, że coś grozi, może jej, a może — bała się jasnie doprowadzić złą myśl — ukochanemu ojcu, przestroniło jej, cały świat. Zamiast zwrócić się do narzeczonego w groźnej chwili, zapomniała nawet o jego istnieniu. Taką to miłość obudził w niej serce!

Teraz dopiero zwróciła się do niego, pośpiesznie wyjaśniając, co się stało, ale nie zatrzymując się. Gniewał się, oburzał, bez skutku. Jacqueline oświadczyła, że musi wracać do domu.

— Ależ, mała — przekładał z twarzą zarumienioną z irytacji — przecież to bezcelność, żeby on śmiał przysyłać ci rozkazy. Jakim prawem?

— Nie wiem, nie wiem! — krzyknęła. — Wiem tylko, że muszę wracać do domu! Coś się stało. Może... może ojcu co się stało... Może jakiś wypadek... Może szkoda w laboratorium albo... Nie, muszę jechać!

— To jadę z tobą. I ja też. Rozmówię się z tym Duaniem. Natrę mu uszu. Nie będzie śmiał tobą komenderować! Oho! Niech by jeszcze spróbował!... Teraz mam prawo wyprosić go z twego domu. Na Boga. Rozprawimy się.

— Nie, Walterze, daj spokój... Puść mnie. Sama pojedę. Proszę cię. Musisz mnie puścić. Zrób to dla mnie. Błagam cię.

Bellew otarł się, lecz dziewczyna postawiła na swoim. Został sam wściekły, ale może rad w gruncie rzeczy, że nie będzie zmuszony wprowadzać w czyn swoich pogroźek względem Duana.

(C. d. n.)

# Miła niespodzianka

sprawisz swoim bliskim, ofiarując upominek gwiazdkowy w postaci — bluzeczki jedwabnej lub piżamy, pięknej i trwalej bielizny, przelślicznego przybrania do sukni wieczorowej, pary gustownych spinek lub krawata najmłodniejszych dzieci, wreszcie kostiumu narciarskiego, czy kompletu ślężawkowego. — A o wyborze i taniości przekonasz się, odwiedzisz.

**POLSKA SKŁADNICA GALANTERYJNA  
FRANCISZKA FRLICZKI  
WILNO, ul. ZAMKOWA Nr. 9, tel. 6-46.**

Specjalny rabat gwiazdkowy!

# Narada gospodarcza w Wilnie

Wczoraj w dużej sali urzędu wojewódzkiego w Wilnie odbyła się konferencja gospodarcza.

Na konferencji wzięli udział marszałek Senatu Prystor, członkowie rządu z wicepremierem inż. E. Kwiatkowskim na czele, wiceministrowie i wyżsi urzędnicy ministerstw resortów gospodarczych, dowódca ok. gen. Kleeberg, wojewoda wileński Bociański, wojewoda nowogródzki — Sokoiowski, posłowie i senatorowie oraz przedstawiciele sfer gospodarczych w ilości około 250 osób.

Konferencję zajął wojewoda Bociański, po nim krótko przemawiał wicepremier Kwiatkowski, zapraszając w zakończeniu p. Prystora na przewodniczącą narady. Marszałek Prystor krótkie wstępne przemówienie zakończył wzywaniem:

„Pragnę, by wszystkie czynniki, mające wpływ na bieg rzeczy i ocała opinia naszego kraju, zwłaszcza dzielnice centralne i zachodnie, zrozumiały, że podniesienie ziem pół-wschodnich leży w interesie całego państwa i właśnie przez wzgląd na ten interes należy przystąpić do tej akcji jak najszybciej”.

Z kolei przedstawiciele życia gospodarczego wygłosili krótkie syntetyczne referaty obrazujące dokonane prace oraz potrzeby i postulaty

w zakresie rolnictwa, przemysłu i handlu, rzemiosła, samorządu, inwestycji publicznych.

Prezes wileńskiej Izby Rolniczej poseł W. Kaminski wysunął zagadnienie wybudowania spichrzów zbożowych o typie handlowym elewatora w Wilnie, wytwórni mięsnych w Lidzie i Giepostkiem, obok istniejących już przetwórnicy w Baranowiczach i Nowej Wilejce, usprawnienia i rozbudowy warsztatów lnarskich oraz uruchomienia przedziału mu, ułoskonalenia handlu rytmami i t. d.

Prezes Izby Przem.-Handlowej Ruciński mówił m. inn. o potrzebie ujednolicenia premii wynikających z sektora o poparcie inwestycji na ziemiach wschodnich i o kredycie dla wytwórczości.

Dyrektor Izby Rzemieślniczej w Wilnie Niemiec i dyrektor nowogródzkiej Izby Rzemieślniczej Stark omówili warunki pracy i potrzeby rzemiosła. Cobydwaj podkreślili potrzebę zapewnienia kredytów zarówno na odcie odnowienia maszyn, jak i rozbudowę warsztatów rzemieślniczych, wypunktując znaczenie kas kredytu bezprocentowego dla rzemiosła.

Prezydent Wilna poseł W. Małyszewski omówił inwestycje niemieckie dokonane w ciągu ostatnich dwu lat. Zgłasza wniosek o przyjęcie obsługi dróg miejskich przez skarb państwa i zadowoleniem wra decyzyjny rządu o zamierzonej budowie elektrowni w Szytanach.

Przedstawiciele wydziałów wojewódzkich Ruszczyce — wileńskie-go, Galasiewicz — nowogródzkiego przedstawił dokonane prace oraz potrzeby w zakresie inwestycji ogólnych.

Najpilniejsze postulaty drogowe w województwie wileńskim dotyczące pobudowania magistral łączących poszczególne ośrodki powiatowe oraz niezbędne połączenia tych ośrodków z województwem nowogródzkim, z Łotwą i ze stacjami kolejowymi. Jak też potrzebne pobudowanie mostów na Wilenszczyźnie oraz budowa portu Drui nad Dźwaną.

W nowogródzkim konieczna jest realizacja linii kolejowej Nowojelna — Nowogródek.

Obydwaj reterenci duży nacisk położyli na inwestycje elektryfikacyjne w oparciu o wyzyskanie źródeł energii wodnej.

W toku popołudniowego posiedzenia konferencji gospodarczej przemawiał min. Kościalcowski omawiając zamierzenia na Fundusz Pracy.

Stwierdził on, że dotychczas ziemie półn.-wsch. otrzymały od Funduszu więcej niż należało się ze względu na liczbę bezrobotnych.

Na przyszłość na obszarze wojew. wileńskiego Fundusz Pracy zamierza skoncentrować wysiłki na budowie elektrowni, na którą przeznacza w roku przyszłym milion złotych. Pozatem kontynuowane będzie finansowanie budowy wodociągów, kanalizacji ulic w Wilnie, oraz wału nadbrzeżnego na Wilii. Uruchomione będą również w wysokości dwu-

stu tysięcy złotych kredyty na podniesienie rentowności warsztatów rzemieślniczych i na rozwój chałupnictwa.

Na obszarze województwa nowogródzkiego będą kończone przede wszystkim roboty budowlane, uprzednio rozpozęte.

Łącznie w tych dwóch województwach Fundusz Pracy w roku 1938 wyda około 3 milionów zł.

Min. Poniatowski podkreślił, że na odcinku rolnym mają cła z em północno-wschodnich znaczenie „wyrównania okaleczeń”. I tak będzie kontynuowana komasacja pomocy w przenoszeniu osiedli i prace melioracyjne.

Przewidziane są kredyty na telegraficznie. Co do wytwórni mięsnych to tu nie zachodzi potrzeba angażowania pieniędzy państwowych, gdyż powstawać one będą w oparciu o kapitały prywatne. Książki będąe popierane je przez przenoszenie nowych kontyngentów eksportowych na Wilenszczyznę.

Minister Ulrych omówił podstawowe zagadnienia komunikacyjne.

W roku 1938 wydatki m. in. Ministerstwa komunikacji na ziemiach północno-wschodnich wyniosą około 15 milionów, w tym jednak ica pewna część, jak np. zakupy szyn będzie zużyta poza tymi ziemiami. Posiadyteli specjalne, wliczając różnych ujętaryjowych, minister obiecał rozpatrzyć.

Min Roman omówił sprawy podniesienia statego dotąd przemysłu, problem surowcowy i kwestie podniesienia rzemiosła i chałupnictwa.

Jako ostatni z przedstawicieli rządu zabrał głos wicepremier Kwiatkowski, który w dłuższym przemówieniu wskazał, że w zakresie inwestycji rząd obecnie kładzie nacisk na sprawy, związane z pełnym wyposażeniem przemysłu pracującego dla obrony i celos i państwa a następnie na inwestycje komunikacyjne, energetyczne surowcowe. Te trzy grupy stanowią jedną wspólną tendencję, wyrastającą z tego samego pnia: podniesienia potencjału obronnego.

Chodzi o to jednak, aby wysiłki skoncentrować, postępować planowo — to daje największe korzyści. Bowiem można wyraźnie stwierdzić ujemne rezultaty dzielenia pieniędzy i wysiłku inwestycyjnego według przypadku energii żądania, cyfr ludności, bądź dezyderatów lokalnych i regionalnych.

Oczywiście, nie może być przesady w skoncentrowaniu urządzenia Polski na pewnym terenie.

Szereg postulatów ziem północno-wschodnich został zrealizowany w ostatnich dwu latach. Dużą pracę wykonało już samo społeczeństwo wileńskie i nowogródzkie.

To samo dzieć się będzie w okresie dalszych dwu lat.

Przykładowo zamierzenia inwestycyjne rządu w roku 1938 na ziemiach północno-wschodnich docagną cyfry 30 milionów złotych.

Po przemówieniu pana wiceministra marszałek A. Prystor zamknął konferencję.

# Na kolejach niema zasp

W związku z podanymi przez niektóre dzienniki wiadomości o utrudnieniu komunikacji kolejowej wskutek zasp śnieżnych oraz o rzekomych ugrzęźnięciu 2-eh pociągów w zaspach śnieżnych na szlaku wąskotorowym Dukszy — Brasław — Druja, Dyrekcja kolejowa w Wilnie wyjasnia, że na terenie okręgu wileńskiego nie było w bieżącym miesiącu żadnych trudności komunikacyjnych wskutek zasp śnieżnych. Wszystkie pociągi odchodzą i przychodzą we właściwym czasie, i żaden pociąg nie ugrzęźł w zaspach śnieżnych, których na szlakach kolejowych nie ma.

Pięć odsiężny pracował dotychczas tylko dwukrotnie, dnia 8 bm. na stacji Luniniec i dn. 10 bm. na szlaku Królężwaczyzna—Zahacie.

# Grypa

zagraża iwemu zdrowiu. Do zwalczania goryczki przy grypie i przeziębieniu nadają się dzięki swemu składowi chemicznemu, tabletki Togal, które są dobrym środkiem przeciwgorączkowym i przeciwbólowym. Gdy więc poczujesz pierwsze dreszcze, nie zwlekaj ani chwili, zażyj nafychmiast



# Kronika wileńska

**DZIS W NOCY DYŻURUJĄ APTEKI:**  
Sokołowskiego — Tyzenhauzowska 1;  
Chomiczewskiego — W. Poblanka 25;  
Miejska — Wileńska 23; Turgela — Niemiecka 15; Wysockiego — Wielka 3.  
Ponadto stale dyżurują apteki: Paka — Artokolska 42; Szantyra — Legionow 10; Zajaczkowskiego — Witoldowa.

**JAKA DZIS BĘDZIE POGODA?**  
W dniu jutrzejszym w Polsce utrzyma się jeszcze panujący obecnie typ pogody. Jednak w ciągu dnia w dzielnicach zachodnich zaznaczy się już wzrost zachmurzenia. Nocą na północy umiarkowany, poza tym lekki mroz. Dniem w dzielnicach północnych odwilż. Wiatry z południowo-zachodu, dolne umiarkowane, górne do 50 km/godz. Pr erzystość powietrza ranoim ślaba z powodu mgieł, dnem d. b. a.

**WIADOMOŚCI KOSCIELNE**  
— Konferencja dekanatu i lekarni m. Wilna odbędzie się dn. 14 b. m. o godz. 6 pp. punktualnie w gmachu Seminarium Duchownego.

**SPRAWY AKADEMICKIE**  
— Akademię Koło Misyjne USB. zawiadamia, że w dniu czwartym o godz. 8 odbędzie się w kaplicy OO. Jezuitów Msza Sw. z homunią Sw., po której nastąpi w Ikaiku własnym (Wielka 64) Zebranie Ogólne z referatem kol. Jerzego Sawickiego na temat: „25-cio lat Misji w Rowezji”.

**Wyroby wschodnie**  
w najlepszym gatunku  
w i-mie  
„SŁODYCZE WSCHODNIE”,  
Wielka 52.

**ROZNE**  
— Najpiękniejsza wycieczka do Tyrolu Austriackiego od 25 XII 1937 roku — 6.I 1938 r. Cena zł. 235. Informacje i zapisy w ORBISIE.

— Podziękowanie. Wszystkim naszym łaskawym ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać” za książki, podręczniki, pocztówki, mapy, pisma religijne i świeckie, hochozaby oddzielne i stare numery, natomiast prosimy o łaskawe składanie dalszych ofiar do 16 grudnia dla rozdania naszym rodakom przed świętami Bożego Narodzenia, a mianowicie w Redakcji „Dziennika Wileńskiego” lub w nowym lokalu Pol-

skiej Macierzy Szkolnej—ul Orzeszkowej 11 m. 4 w dziedzińcu i a lewo. Zarząd Stow. Opieka Polska nad Rodakami na obczyźnie.

**KRONIKA POLICYJNA.**  
— Aresztowanie przestępczej pary małżeńskiej. Wczorajzej nocy na Zwierzynku policja aresztowała złodzieja Gawryluka, ul. Kalwaryjskiej 85, który wybrał się wraz z żoną po łupy. W ciągu nocy „dbrane” małżeństwo potrafiło dokonać trzech kradzieży. Tego jednak było za mało. Dokonałi jeszcze czwartej, po czym oboje aresztowano. Osadzono ich w areszcie centralnym (b)

**Wspólnik-czka**  
z kapitałem 5000  
potrzebny do nowopowstałej fabryki, mającej pierwszorzędne warunki rozwoju. Oferty: „Dz. Wil.” pod „Fabryka”

**Teatr i muzyka**  
— Teatr Miejski na Pohulance. Popołudniówka! Dżis o godz. 4.15 na przedstawieniu popołudniowym, po cenach propagandowych, jedna z najlepszych komedii Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka...” w premierowej obsadzie zespołu.

Wieczorem o godz. 8.15 po raz o latni mla i przezbawna kmedia w 3-eh aktach Bekeffego pt. „Niesprawiedliwona godzina” w wykonaniu premierowej obsady zespołu Ceny miejsce propagandowe.

— Nowa premiera Teatru na Pohulance. W srodę Teatr na Pohulance wstępuje z nową premierą najnowszej wschodniej sztuki M. Morozowicz Szczepkowskiej „Walący się dom”.

— Teatr muzyczny „Lutnia”. „Diabelski jeździec”. Dżis o godz. 8.15 widowisko operetkowe Kalmana „Diabelski jeździec”, które na piątkowej premierze dzrnało entuzjastyczne przyjęcia. Bohaterem wieczoru jest Kazimierz Dembowski, występujący w roli tytułowej, na czele całego bez wyjątku zespołu artystów, tworzących galerię świetnych postaci i typów.

— Dzisiejsza popołudniówka. Ceny propagandowe. Dżis po raz ostatni operetka Eyslera „Wróg kobiet” z Wł. Szczepanskim w roli tytułowej.

— Dzień Opery w Wilnie. Wtorek najbliższy będzie pod znakiem opery w Wilnie. W dniu tym przyjeżdża do Wilna Wanda Werminska, która na czele wybitnych artystów opery warszawskiej wystąpi w jej popisowej tytułowej partji w operze Bizeta „Carmen”

# SZWEDKA WYSZŁA ZA KSIĘCIA EGIPSKIEGO



19-letnia hr. Marika Pomo po ślubie księcia Egiptu.

# Akcja bojkotowa Napad najmniejszej bojówki na pikietujących

Wczoraj o godzinie 17 zostali napadnięci narodziwcy pikietujący sklepem Prużana przez bojówkę najętą przez żydów. Wynikło niewielkie zamieszanie, podczas którego jeden z narodziwców został uderzony. Napastnicy zostali oaprawę i przeprosili pikietujących.

Policja nie pozwalała zatrzymać się na ułhodniku w bliskości sklepu: Prużana ani też przechadzać się większymi grupami. W czasie pikietowania aresztowano pp. Czaplńskiego i Tubielewicza. Czaplńskiego po wylegitymowaniu zwolniono.

**KTO PROBOWAŁ TEN PRZEKONAŁ SIĘ IZ WINA** wytworzył  
**W. Osmołowski, Wilno**  
SA STARE LEZALE, MOCNE I ZDROWE. Poleca się WINO „MIESZANKA JAGODOWA”. Do wabycia wszędzie.

W sobotę po południu zaciągnięto pikiety przy sklepie z galanterią Gurwicza, przy owocarni Binduskiego, przy sklepie jubilerskim Chaima Fina, przy owocarni Kinelsa i innych. Wszędzie pikietowane dają bardzo dobre rezultaty.

# Gleńda warszawska z dn. 11. XI. 37.

Dewizy

Berlin 212,97	99,80
Gdańsk 100,20	212,11
Amsterd.	293,75 294,47
London	26,39 26,46
N. J. czeki 527,1	528,54
Paryż	17,96 18,11
Praga	18,56 18,61

Akcje

Bank Pr. E. I.	108,00
----------------	--------

Kapitały

4 1/2 proc. wewn. 59,50	59,25
3 1/2 proc. wewn. 1 em. 76,0	ser. 81,00
3 1/2 proc. wewn. 2	75,0 ser. 86,00
5 proc. konwersyjna	63,88
5 1/2 proc. kolejowa	—
6 1/2 proc. dolarowa — kupon	—
4 1/2 proc. prem. dolarowa	40,25
7 1/2 proc. stabiliz. — kupon	—
4 1/2 proc. kotuld.	62,25 dr. 61,25

Wahaty

Dol. amer.	527 524 1/2
Marki niem.	117 1/4

# Gleńda zbożowa-towarowa i inlerska w Wilnie z dnia 11 XII. 37.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parzysto Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (ten za 1000 kg. i on wag. ot. sal.). Ziemłoty — w ładach kasek wagonowych, waga i stęży — w małych kasek kłodek.

	W złotych:	
Żyto I stand. 670 g/1	23,25	24,00
Żyto II stand. 670 g/1	22,50	23,00
Paszta I stand. 730 g/1	26,00	26,50
Paszta II stand. 710 g/1	27,50	28,00
Jęczmień I stand. 670/673 g/1	—	—
Jęczmień II stand. 649 g/1	18,50	19,00
Jęczmień III stand. 620,3 g/1	17,50	18,00
Owies I stand. 655 g/1	22,00	22,50
Owies II stand. 643 g/1	19,50	20,50
Gryka I stand. 630	17,75	18,25
Gryka II stand. 610	16,75	17,25

	W złotych:	
Len trzep. Wolożyn b. I sk. 216,50	1480	1520
Len trzep. Horodziej b. I sk. 216,50	1700	1700
Len trzep. Traby b. SPK sk. 216,50	1460	1500
Len trzep. Miory b. SPK sk. 216,50	1500	1390
Len czesany Horodziej b. I sk. 203,10	1980	2020
Kądziel Horodziejka b. I sk. 200	1460	1500
Targaniec moc. asort. I-II-50/50 sk. 173,20	760	820
Targaniec moc. asort. III-50/50 sk. 173,20	910	950

\*) Pray ulgowych taryfach, z których korzystają maly wlozisko na tyto i pasażerowie osy lowo Wilno kalkulują się o 30-45 groszy taniej w odległościach powyżej 100 metr.

Polskie Kino  
**Światowid**  
Staraniem Instytutu Caritas Archidiecezji Wileńskiej  
wyświetla monumentalny film wiary i miłości,  
pełen uśmiechów i łez  
**„BIAŁE RÓŻE”** (Laski Św. Teresy od Dzieciątka Jezus)  
Cudowne to arcydzieło filmowe winno zobaczyć  
całe polskie i katolickie społeczeństwo  
Uprasza się o przybywanie na początki seansów 3, 5, 7 i 9 w niedzielę od godz. 1-ej

HELIOS Rewelacyjny film prod. 1938 r. Ulubienica wszystkich  
Pocz. o 2-ej.  
**SYLVIA SYDNEY**  
Wg. powieści  
Józefa Konrada  
Korzenińskiego  
**Tajny agent**

PAN Pocz. o 12-ej. Wszyscy muszą zobaczyć!  
Potężny film szpiegowski

# Port Artura

Piękny nad program: „J. K. M. Król i Królewicz Rumuńscy w Polsce”  
oraz cudowna kolorówka Sala dobrze ogrzana

MARS Niedodawalnie ostatni dzień. Pocz. o g. 2-ej  
Potężne arcydzieło  
reżyserii W. Turzańkiego  
**Miasto Anatol**

Sceny pełne napięcia i sensacji! Wysadzenie miasta w powietrze!  
Piękny kolorowy nad program. Sala dobrze ogrzana

**Na Święta**  
WÓDKI, KONIAKI, LIKIERY, WINA  
firm krajowych i zagranicznych,  
STAROPOLSKIE MIODY  
pierwszorzędnych gatunków  
poleca  
**F. Ławrynowiczowa**  
ZAWALNA Nr. 30.

**Dlaczego u**  
**KOWALSKIEGO**  
MICKIEWICZA 5,  
męską i damską galanterię można  
nabyć bardzo tanio?  
Dlatego, że firma powyższa prze-  
prowadza kalkulację cen stałych.



**WINIARNIA pod OKRĘTEM**  
zaprasza na  
**LAMPKĘ WINA lub MIODU**  
Codziennie od g. 18 m. 15 a w święta poranek od 12—14  
**Koncerty na cytrze i gitarze**

Jedyna specjalna piwnica win — Sprzedaż detaliczna i hurtowa  
MICKIEWICZA 11 (wejście z bramy).  
Właściciele: Stanisław Bieliński i Feliks Zebrowski



**K. GORZUCHOWSKI**  
WILNO, ZAMKOWA 9.

Zegarki szwajcarskie z gwarancją.  
Wyroby złote, srebrne, platyry.

Solidna naprawa. Ceny konkurencyjne.

**20% rabatu na okres do 10. XII. 37 r.**

przyznajemy na platery, kryształy i wyroby alabastrowe — inne towary po ce-  
nach bardzo niskich, poleca na gwiazdkę

**D. H. „T. Odyniec” — wł. I. MALICKA**

WILNO, UL. WIELKA 19, TEL. 4-24.

Hurtowe składy szkła okiennego i stołowego, porcelany, fajansu, naczyń,  
lamp, gramofonów i płyt.  
Zarówki bardzo tanio. Płyty gramofonowe — ostatnie przeboje — cenę  
obniżone, od zł. 1.50.  
Cenniki hurtowe na żądanie gratis.

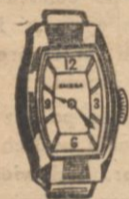
**Suknie, płaszcze, garsonki, sweterki,  
szlafroki, bluzki,  
spódniczki, bielizna, koszule, krawaty i t. d.**

**W. NOWICKI Wilno, 30**  
Wielka

Wytworna galanteria.

Towary zimowe.

Bogaty wybór pończoch.



**Najmilszy prezent gwiazdkowy**

dla żony, córki, męża, syna —

to zegareczek od **W. JUREWICZA**  
Mickiewicza 4, Gród Gedymina.

**Zawiadomienie.**

**Firma LEOKADIA LEMBERŻYNA** Wilno, Mickiewicza 7

otrzymała duży transport wykwintnej bielizny: damskiej, męskiej, swetrów, pulo-  
werów, krawatów, pończoszek, rękawiczek, torebek, parasolek i t. d., deszczow-  
ce, śniegowce i talosze marki Schwaikerta. Kalkulacja najniższa.

**Węgiel kamienny górnośląski Koks** NAJPRZEDNIEJ-  
SZEJ JAKOŚCI  
wagonowo i tonnowo, w zapłombowanych wozach za gotówkę i na raty  
po cenach konkurencyjnych dostarcza

**Firma KAZIMIERZ MARKIEWICZ**  
Wilno, ul. ZYGMUNTOWSKA, 24 tel. 25-32



**Nigdy nie jest zapóźno** myśleć o zdrowiu, tym bar-  
dziej jeżeli cierpisz na cho-  
robę: nerek, pęcherza, wątroby, kamieni żółciowych, złej przemiany ma-  
terii, na bóle artretyczne, czy podagryczne, wzdęcie brzucha, odbijanie się  
lub skłonność do obstrukcji. — Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno  
o ile używać będziesz ziół moczopędnych „DIUROL”, które zapobiegają  
nagromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia  
substancji, zatrzymujących organizm. — Dziś jeszcze kup pudełeczko ziół  
„DIUROL”, a gdy przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania, za-  
lecać będziesz swym znajomym. Sposób użycia na opakowaniu. Orygi-  
nalne ZIOŁA „DIUROL” GRZECKIEGO (z kórkutkiem), sprzedają apteki  
i składy apteczne

**Najkorzystniejszy**

zakup skórek, płaszczy karakulo-  
wych, łokowych i t. p.

**L. ŁOPUSZAŃSKI**  
WILNO, Zamkowa 4.

**Kołdry** watowe, puchowe, wel-  
niane gotowe i na zamó-  
wienie, najtaniej, w najlepszym gatunku  
poleca

Pierwsza Chrześcijańska Wytw. Kolder  
„WARSZAWIANKA”  
Wilno, Ludwisarska 4.

Marne święta bez Krupnika!  
**BEZ GOTOWANIA KRUPNIK**  
i FILTROWANIA  
sporządzisz przy pomocy zaprawy  
ziolowo - korzennej  
Flakon 1 zł. wystarcza na 1 — 3  
litry wódki.  
POLECA SKŁAD APTECZNY  
**Władysława Trubły**  
WILNO, LUDWISARSKA 12  
(róg Tatarskiej).  
Tamże wody kolońskie na wagę  
78 przeczudnych zapachów.



**O. Matkiewicz**

Wilno, Zamkowa 12  
vis à vis Skopówki  
poleca NA GWIAZDKĘ  
ZEGARY I ZEGARKI  
różnych firm  
oraz wyroby jubilerskie  
Tamże solidna naprawa zeg-  
arków z pełną gwarancją

**W SKLEPACH ŻĄDĄCIE**  
**TOWARÓW NABYWANYCH**  
w „Hurtowni Kupców i Przemysłowców  
Chrześcijań Sp. z o. o.”  
WILNO, ul. Ostrobramska 25,  
telefon 10-17  
Najtańsze źródło zakupów  
Najlepsza jakość towarów

**SKLEP** ZJEDNOCZENI STOLARZE  
MEBLI  
Spółdzielnia Chrześcijań, Wilno, TROC-  
KA 6. Tel. 22-72. Poleca różne meble  
oraz miękkie własnych warsztatów.  
Ceny niskie. Za gotówkę — na raty.

**STUDIO RYTMO-PLASTYKI**  
TANECZNEJ

**Kotakowskiej - Smietañskiej**  
przyjmuje zapisy godz. 16—18.  
Indywidualne lekcje Tańców  
Towarzyskich.  
W. Pohulanka 19, m. 12-a.

**Kupno i sprzedaż**

SPRZEDAJE się dom murowany o 3 miesz-  
kanach 3-pokojowych, inoły sad 200 sążni  
ziemi, w ładnej dzielnicy. Dowiedzieć się  
w admn. „Dziennik Wil.”

SPRZEDAM dom murowany, nowoczesny o  
3 mieszkaniach, ul. Kościuski 25. Gotówka  
10 tysięcy i niskoprocentowa pożyczka  
Warunki u właściciela, ul. Łokieć 8—3, od  
godz. 4—6 popoł. (240—4)

KUPIĘ foksterjera młodego. Adres w adm.  
„Dziennika Wileńskiego.” (3)

DOM murowany z ogrodem sprzedaje się.  
Witebska Nr 17 (Rossa).

FORTEPIAN mały w dobrym stanie sprze-  
dam za 250 zł Krakowska 34 m. 1.

**DRUKARNIA A. ZWIERZYŃSKIEGO**

WILNO, MOSTOWA 1,

TELEFON 12 — 44.

WSZELKIE  
ROBOTY  
W ZAKRES  
DRUKARSTWA  
WCHODZĄCE

PO ROZSZERZENIU I REORGANIZACJI DRUKARNI  
PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA:

DRUKI DZIEŁOWE, AKCYDENSOWE I TABELARY-  
CZNE, DRUKI KOLOROWE, ZAPROSZENIA, BILETY  
WIZYTOWE, PRACE INTROLIGATORSKIE.  
WYKONANIE SZYBKIE I FACHOWE.

**NAJNOWSZE KROJE CZCIONEK**

**MILIONY KOBIEC**  
NA CAŁYM ŚWIECIE  
STOSUJE SKŁAWNE KOSMETYKI

**GEDIB**  
PARIS

•PUDRY•KREMY•TUSZ DO RZES•RÓŻ  
•POMADKA DO UŚC•MLECZKA•

Żadacie w najbliższej perfumery lub drogerii, bezpłatnie otrzymacie  
Gedib o indywidualnej i racjonalnej pielęgnacji skóry.

Nasz Inst. Kosmetyczny J. HRYNIEWICZOWA, Wilno, Mickiewicza 1.

**Praca poszukiwana**

KRAWCOWA z dobrą znajomością szycia  
poszukuje pracy w zakładzie krawieckim.  
Adres: Zygmunowska 4—12.

POSZUKUJE PRACY w charakterze wy-  
chowawcy, 5-cio letnia praktyka w zakła-  
dach wychowawczych i opiekuńczych, wy-  
kształcenie średnie, dobre świadectwa i re-  
ferencje, pomadło znam pracę biurową  
Łaskawe zgłoszenia kierować: ul. Mickiewi-  
cza-19--22 Nasza Szkoła. gr—6

MŁODA kobieta w wieku lat 21 poszukuje  
zatrudnienia w charakterze mamki. Łaskawe  
oferty kierować do adm. „Dzien. Wil.”  
pod „21”.

**Mieszkania i pokoje**

MIESZKANIE do wynajęcia, 2 pokojowe z  
kuchnią, w zadzwionej miejscowości, bli-  
sko centrum miasta, przy ulicy Piotra Pa-  
wła 5/1 m. 1. Dla inteligentnej rodziny. Wia-  
domość u właściciela domu — telefon 14-88.

**Lokale**

SALA „Sokoła” do wynajęcia na zabawy w  
karnawale. Informacje w sekretariacie przy  
ul. Wileńskiej 10 codziennie od godz. 19  
do 21-ej. (3)

**Nauka**

STUDENT U. S. B. udziela korepetycji z  
matematyki fizyki i chemii. Adres w adm.  
„Dziennika Wileńskiego”.

KOREPETYCYJ ze wszystkich przedmiotów  
w zakresie gimnazjum udzielają studentki z  
Bursy Żeńskiej U. S. B., Augustańska 4, tel  
12-40. Informacje od godz. 14.30—15.30 i  
19.30—21.00 (221—4)

INSTYTUT GERMANISTYKI Zamkowa 10  
p. 1. Nauka języka niem w grupach o róż-  
nych poziomach i celach od 4 zł. mies.

**Zguby**

ZGUBIONY dowód osobisty Nr 3981/381,  
wydany przez Starostwo Postawskie, na  
imię Piotra Cielara — unieważnia się. (3)

**Pomóżmy bliźnim!**

MIŁOSIĘRDIU naszych czytelników go-  
rąco polecamy b. biedną wdowę z 2-giem  
uczącym się dziecią do dopomóżni wyku-  
pienia maszyny do szycia założonej w su-  
mie zł. 50 plus procenta. — jest szwaczka  
i maszyna stanowi jedyny zarobek. Spraw-  
dzona przez Tow. Św. Wincenego 8. 1 p.  
Adres w Adm. „Dziennika Wileńskiego”.

WDOWA — BEZROBOTNA, z zawodu prac-  
czka, mająca na utrzymaniu 12-letnią córkę,  
pracowitą i zdolną, która jest w 1-ej klasie  
Kupieckiego gimnazjum, prosi o łaskawą  
pomoc pieniężną, na opłacenie wpisu w  
szkole. Poleca V konferencja św. Wincen-  
tego 8. Paulo.

SIEROTA-CHOŁOPEC, lat 14, bez nikogo  
na świecie, prosi przez Caritas o ratunek  
Chcemy go oddać do zawodu — może znaj-  
dzie się osoba litościwa, rodzina bezdziet-  
na, która by się dzieckiem dobrem zajęła  
Brak chłopcu bielizny, odzieży, obuwia. Ła-  
skawą pomoc prosimy kierować pod ad-  
resem: CARITAS, Wilno, Zamkowa 8. 1 p  
OCIEMNIAŁY OJCIEC będący w bardzo  
ciężkich warunkach materialnych zwraca  
się z uprzejmą prośbą do serc łaskawych  
czytelników o przyjęcie z pomocą dla córki  
trzydziestoletniej w udzieleniu płaszcza zi-  
mowego coś z ubrania i bucików. Adres:  
ul. Szepetyckiego 16m. 13.

Były ochotnik Wojsk Polskich z okresu  
walk o Niepodległość Polski, uczestnik w  
walkach o Wilno rok 1918, 1919 i 1920, zre-  
dukowany urzędnik, obecnie znajdując się  
w bardzo trudnych warunkach materialnych,  
bez środków do życia i mieszkania. Jako  
były obrońca Ojczyzny, zwraca się do Spo-  
łeczeństwa wileńskiego z gorącą prośbą o  
łaskawą ofiarę i pomoc.

Łaskawie zafiarowanie przyjmuje Admi-  
nistracja „Dziennika Wileńskiego”.

SIEROTA, bez krewnych i znajomych,  
chora na gruźlicę, mogłaby szcyciem zarobić  
na życie. Niestety, brak maszyny. O  
pomoc w kupieniu której błaga. Adres w  
adm. „Dz. Wil.”

KTO POMOŻE studiującemu przez zafiaro-  
wanie pracy odpowiadającej techniki ogro-  
dniczejemu, który wykonuje wszelkie  
roboty fizyczne z zakresu ogrodnictwa. Sprze-  
żadza kosztorysy, plany, zakłada sady o-  
wosowe osobne, porządkuje takowe. Zgło-  
szenie: Wilno, ul. Węglowa 16 m. 7, dla  
Technika Ogrodniczego.

NA KUPNO LEKARSTWA drogiego, a  
niezbędnego, o łaskawe najskromniejsze  
ofiarę prosi ciężko chory uczeń. Łaskawe  
ofiarę w adm. „Dz. Wil.”, tamże adres.

Już czas dawać ogłoszenia świąteczne!!!  
OGŁOSZENIA do  
**DZIENNIKA**  
**WILEŃSKIEGO**  
na warunkach specjalnie dogod-  
nych przyjmuje  
**Biuro Ogłoszeń**  
**Stefana Grabowskiego**  
w Wilnie, GARBARSKA 1 tel. 82  
Kosztorysy na żądanie.

ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od godz. 9 — 10. CENY PRENUMERATY: miesięcznie, z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową zł. 2 gr. 50, kwartalnie zł. 7 gr. 50, zagranicą zł. 6.—  
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz millimetr, przed tekstem i w tekście (5 lam.) 40 gr., za tekstem (5 lam.) 30 gr. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za  
słowo zł. 0,15, słowo tuższe zł. 0,25. Komunikaty instytucyj dobroczyń. i społeczn. za wiersz druku 30 gr. Za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% niższe. Administracja  
zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń w ościs.

